

Biblioteka
Główna
UMK Toruń

1447177

Instruktor Piechoty.

CZĘŚĆ III

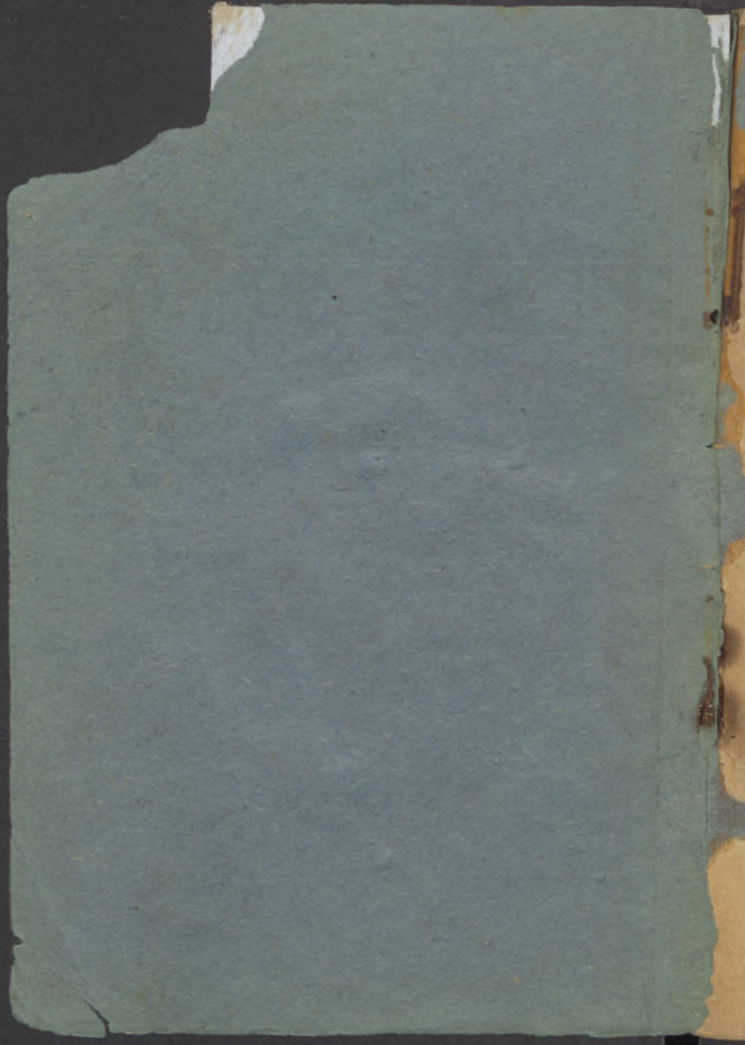
Wyszkolenie bojowe sekcji.
Kierowanie ogniem w boju.
Wyszkolenie w służbie polowej.



WARSZAWA—1919 r.

NAKŁADEM WŁASNYM.

ZA ZEZWOLENIEM VII WYDZIAŁU SZT. GENER.



BOLESŁAW ZAWADZKI
por. w Szkole Podchorążych.

Instruktor Piechoty.

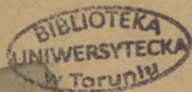
CZĘŚĆ III

Wyszkolenie bojowe sekcji.
Kierowanie ogniem w boju.
Wyszkolenie w służbie polowej.



WARSZAWA—1919 r.

Wydano z dubletów
Centralnej Biblioteki Wojskowej



1447177

DRUK W. PIEKARNIAKA, WARSZAWA, ORDYNACKA № 3.

N 67120

I. Uwagi wstępne.

1. Zadaniem wyszkolenia bojowego sekcji, jest przygotowanie zarówno sekcyjnych, jak i żołnierzy. Poza pełnem opanowaniem form i środków walki, musi ono, odtwarzając typowe wypadki, dać im zupełne zrozumienie głównych momentów boju.

2. Specjalny nacisk należy położyć na umiejętność skrytego posuwania się w terenie, oraz walkę ogniową.

Po zakończeniu wstępnego pojedynczego wyszkolenia strzeleckiego, przechodzi się do strzelania bojowego uwzględniając przytem następujący porządek ćwiczeń: Strzelanie przygotowawcze, strzelanie sekcji (Instr. str. 141).

3. Strzelanie bojowe daje strzelcowi możność zastosowania wiadomości nabytych podczas strzelania szkolnego, oraz wyszkolenie taktyczne w warunkach moż-

liwie zbliżonych do rzeczywistości bojowej (101): dowódców uczy kierowania ogniem i dostosowywania swych postanowień do różnych sytuacji boju (100). Stanowi ono przeto najważniejszy dział bojowego wyszkolenia wojska.

4. Przy strzelaniu bojowym, jak i w całym wyszkoleniu musi być utrzymana stopniowość nauki — od starannej nauki pojedynczego strzelca, po przez powolne łączenie ich po kilku do nauki w oddziale.

5. Właściwe strzelanie bojowe odbywa się przy użyciu ostrej amunicji; koniecznem jednakże przygotowaniem, są ćwiczenia z nabojami ćwiczebnymi i ślepymi (108).

6. Strzelanie bojowe odbywa się zawsze na tle pewnego założenia taktycznego; zadania muszą być proste, cele i założenia możliwie przypominające rzeczywistość bojową (144).

7. Od żołnierzy należy wymagać i to z całą energją, samodzielności, stanowczości i szybkiego, rozważnego działania.

W założenie ćwiczeń należy wprowadzać takie momenty walki, w których żoł-

nierz w braku kierownictwa ogniem, zmuszony jest do samodzielnego działania (144).

8. Należy prowadzić dokładne protokoły strzelania bojowego; służą one jako materiał dla kontroli wyszkolenia.

9. Strzelanie bojowe należy przeprowadzać o ile możliwości w terenie z zachowaniem wszystkich środków ostrożności 154; o ile warunki miejscowe na to nie zezwalają, w ostateczności poprzestaje się na strzelnicę.

10. Strzelanie przygotowawcze stanowi przejście między strzelaniem szkolnym, a bojowym. Sprowadza się ono głównie do wyszkolenia pojedynczego. Do ćwiczeń początkowych używa się amunicji ćwiczebnej i ślepej, kończy się amunicją ostrą, 157.

11. Sekcyjnych, ćwiczenia te mają nauczyć rozmieszczania sekcji w terenie, kierowania walką ogniową, obserwowania celów, posuwania sekcji w terenie, kontrolowania działalności podkomendnych, 157. Żołnierzy: Dyscypliny ognia, wyzyskania terenu do składania się i ładowania, szybkiego i trafnego nastawiania celownika, wyboru punktu celu, staranne-

go oddawania strzału, szybkiego wykonywania skoku, szybkiego rozpoznawania celu i oceniania odległości, zachowania łączności z innymi strzelcami i dowódcą, samodzielności w braku rozkazów, 158.

12. Początkowo każdy żołnierz w obrębie sekcji działa pojedynczo pod nadzorem instruktora. (Komendanci sekcji z pośród starszych żołnierzy, lub lepszych szeregowców, zachowują się podczas ćwiczeń, jak w boju; właściwą naukę prowadzi znajdujący się przy sekcji instruktor). Instruktor za pomocą zadawanych żołnierzowi pytań, przekonywuje się czy rozumie on należycie celowość każdego zarządzenia, istotę sytuacji bojowej, i swoje stosownie do niej zachowanie. Po gruntownem wyszkoleniu pojedynczem, łączy się żołnierzy rotami, dwoma rotami aż do sekcji włącznie.

§ Po szeregu ćwiczeń w sekcji amunicją ćwiczebną i ślepą, rozpoczyna się strzelanie przygotowawcze, znów od pojedynczego strzelca, amunicją ostrą, 159.

13. Przy ćwiczeniach w sekcji która stanowi już jednostkę bojową, kłaść nacisk na współdziałanie strzelców. Pilna

jednak kontrola zachowania się pojedynczego strzelca, i tu nie powinna być przerwana.

II. Obowiązki sekcyjnego w boju.

1. Rozciągłość linii, huk strzałów, ogień nieprzyjacielski, nieprzejrzystość terenu, utrudniają dowódcy kompanji, a nawet dowódcom plutonu możność stałego kierownictwa walką; jedyną jednostką dopuszczającą najdłuższy wpływ rozkazu na czynności strzelców, jest sekcja. Stanowi ona przeto w boju właściwy organ wykonawczy dla woli przełożonych.

Dlatego też po wyszkoleniu strzelca najważniejszą rzeczą, jest wyszkolenie sekcji i sekcyjnego Sz. W. 134.

Wyszkolenie pojedyncze i w oddziale musi uczynić każdego żołnierza zdolnym do poprowadzenia sekcji, w razie śmierci lub zranienia sekcyjnego.

2. Obowiązki sekcyjnego w boju.

1) Jak długo położenie bojowe zezwala ma utrzymać stałą łączność z do-

wódcą plutonu i ściśle wykonywać jego rozkazy.

2) W braku rozkazów prowadzi sekcję samodzielnie, stosując się do zamiaru przełożonego i okoliczności boju.

3) Dopóki mu zezwalają okoliczności boju, kontroluje nieustannie działalność poszczególnych strzelców swej sekcji.

4) Osobistym przykładem, nieugiętą wolą zwycięstwa podtrzymuje zapał swych żołnierzy.

5) Wyznacza swego zastępcę.

6) W natarciu:

A. Do zajęcia stanowiska ogniowego:

a. Prowadzi swą sekcję ku nieprzyjacielowi postępując na jej czele.

b. Wyzyskuje właściwości terenu dla skrytego podsunięcia się możliwie blisko ku nieprzyjacielowi.

c. Uważa na utrzymanie właściwego kierunku i odstępów.

d. Obserwuje wciąż wprzód ku nieprzyjacielowi, podając dowódcy plutonu zauważone szczegóły.

e. Jeśli stanowi sekcję skrzydłową, wysyła, nie czekając na rozkaz ubezpieczenie boczne.

B. Przy zajmowaniu pierwszej pozycji ogniowej do otwarcia ognia:

a. Kontroluje czy strzelcy zajęli dogodne pozycje.

b. Czy linja sekcji pozwala wszystkim żołnierzom strzelać w pozycji leżącej — jeśli nie, to może zarządzić przesunięcie albo całej sekcji na pozycję dogodniejszą, albo też tych strzelców tylko, których ta niedogodność dotyczy.

c. Jeśli był rozkaz okopania się, to kontroluje kolejność, szybkość i dokładność roboty.

d. Ocenia wraz ze strzelcami odległość ku nieprzyjacielowi, na wprost, w prawo, lewo, oraz do wyraźniejszych przedmiotów terenu.

e. Jeśli ogień nie ma być natychmiast otwarty, może zarządzić krycie się.

C. Otwarcie ognia:

Z chwilą, gdy dowódca plutonu dał rozkaz otwarcia ognia, dowódzca sekcji:

a. Powtarza go swojej sekcji, określając: Cel i odcinek sekcji, celownik, rodzaj ognia; po otwarciu ognia, przekony-

wuje się: czy wszyscy strzelcy strzelają właściwym celownikiem i do właściwego celu.

D. Walka ogniowa.

a. Kieruje ogniem swojej sekcji w myśl zamiaru dowódcy plutonu, a stosownie do wymagań sytuacji bojowej.

b. Utrzymuje łączność z dowódcą plutonu.

c. Obserwuje zachowanie się nieprzyjaciela.

d. Wspiera ogniem posuwanie się sąsiednich oddziałów, lub posiłków.

e. Po zgęszczeniu linii oznacza granice swej sekcji i podaje nowoprzybyłym cel i celownik.

f. Samodzielnie decyduje o chwili skoku i formie wykonania go.

g. Uważa, ażeby strzelcy oszczędzali amunicję.

h. Jeżeli jakiś rozkaz przechodzi wzdłuż linii, ustny, czy też na piśmie, dokłada starań, ażeby doszedł do rąk właściwych.

i. W czasie ataku sam nie strzela, ażeby nie odwracać swej uwagi od właściwych zadań.

j. Obserwuje przez szkła, skuteczność ognia.

E. Szturm i pościg ogniowy.

a. Na zapowiedź szturmu zważa, ażeby przy nakładaniu bagnetów, siła ognia się nie zmniejszyła.

b. Podaje strzelcom punkt, w który sekcja ma uderzyć.

c. Podrywa się pierwszy, ażeby porwać za sobą sekcję.

d. Po zajęciu pozycji nieprzyjacielskiej, otwiera natychmiast skuteczny do cofających się ogień.

e. Umacnia odcinek swej sekcji i odpowiada za utrzymanie go.

7. W obronie.

A. *Utrzymuje odcinek swej sekcji bez względu na odcinki sąsiednie.*

B. *Doprowadza swo sekcję na pozycję i wykonuje z nią potrzebne roboty.*

C. *Ocenia odległości we wszystkich kierunkach i do wyraźnych obiektów terenu.*

D. *Kontroluje ogień swej sekcji.*

E. *Strzela sam, gdy zezwalają mu na to jego zadania jako dowódcy.*

F. *W razie szturmu, broni swego odcinka aż do ostatka.*

G. Na wypadek kontrataku, prowadzi swą sekcję, uważając na jednoczesność wypadku.

III. Skryte posuwanie się i wykorzystywanie terenu.

1. Ćwiczenia z podaniem najprostszych założeń taktycznych i uwzględnieniem typowych sytuacji bojowych; sekcja może działać samodzielnie, lub w związku; w założeniach określać stanowiska nieprzyjacielskiej artylerji. Nieprzyjaciela oznacza się za pomocą żołnierzy zaopatrzonych w ślepe naboje. Skoro ćwiczący popełni jakiś istotny błąd, otwierają oni nań ogień.

2. Zajmowanie stanowiska ogniowego.

Pierwszym warunkiem dobroci stanowiska — zepewnienie skuteczności własnego ognia, zmniejszenie nieprzyjacielskiego — to warunek wtórny.

Stanowisko zajmować bez odsłaniania się nieprzyjacielowi.

Celowe wyzyskanie terenu przy zajmowaniu stanowiska oraz na niem, dla po-

zyskania osłon przed wzrokiem i ogniem, bez zmniejszenia jednak celności strzału. Strzelec przekonywuje się o dogodności pozycji przez składanie się i celowanie.

3. Ciało możliwie do ziemi przyciśnięte; tormister z kochmaszyną, wysoko podniesione pięty, wystawione w górę pośladki, zwiększają cel—ułatwiają trafianie. Nie podnosić się przy ładowaniu, długo nie celować. Przy obserwowaniu, zwłaszcza dowódcy nie powinni wysuwać się poza zasłonę więcej, niż tego wymaga konieczność: używać szkieł tylko w razie potrzeby, gdyż nieprzyjaciel poznaje po nich dowódców. Podczas przerw w strzelaniu kryć się, pozostawiając obserwatorów na linii.

4. Kształt linii zależny wyłącznie od kształtu terenu; zwracać uwagę nie na równanie, lecz pełne wykorzystanie terenu. Im teren bardziej urozmaicony, tem linja nierówniejsza, porozrywana na sekcje niejednakowej siły. O ile możliwości unikać rozrywania jednostek, lecz podporządkować to wykorzystaniu terenu. W grę wchodzi tylko wzgląd na oddziały sąsiednie i tylne. Strzelec strzelcowi, od-

dział oddziałowi nie może utrudniać strzelania, obserwacji i posuwania się.

5. *Posuwanie się w ogniu nieprzyjacielskim.* Wykorzystanie całkowite terenu, szczególnie ważne przy posuwaniu się, gdyż strzelec przedstawia sobą większy, cel, a przerwa własnego ognia, zwiększa skuteczność nieprzyjacielskiego.

Odkryte dla wzroku i ognia odcinki należy omijać, o ile zezwala na to kierunek posuwania się i położenie bojowe.

Poza zasłonami można skupiać i zgęszczać linię, na terenach odkrytych rozluźniać ją. Jeśli okoliczności zezwalają, w terenie falistym można przy posuwaniu się, stosować przesunięcia boczne. Nie może to jednak spowodować zmiany kierunku i ograniczyć działanie sąsiednich oddziałów.

6. Przy wykorzystywaniu terenu, należy się liczyć, nie tylko z ogniem nieprzyjacielskiej piechoty, lecz także artylerji i karabinów maszynowych. Równe i wyciągnięte linie ułatwiają nieprzyjacielowi wstrzelanie się, poprzerywane natomiast, strzelcy i sekcje na nierównej wysokości, zmniejszają straty. Przy zapada-

niu po skoku, nie brać pod uwagę wysokości sąsiednich oddziałów, lecz przebiegać nawet przednie, jeśli wymaga tego wykorzystanie terenu.

7. Dokładne wykorzystanie terenu odbija się na szybkości posuwania, lecz zmniejsza znacznie straty. Wykorzystanie terenu można odsunąć na plan drugi, tylko w tym wypadku, gdy sytuacja bojowa wymaga pośpiechu n. p. szybkie doprowadzenie posiłków; pociąga to jednak duże straty.

8. Szczególnie ważnym jest wykorzystywanie terenu przy ukrywaniu i podciąganiu odwodów: należy przytem unikać rzucających się w oczy osłon: lasy, grupy domów, większe zapadliny, gdyż zwykle znajdują się one pod ogniem artylerji. Mijać je szybko i wykorzystywać jako osłony chwilowe tylko przy przesunięciach.

9. Przy tych ćwiczeniach omówić wszelkiego rodzaju osłony, oraz roboty ziemne.

IV. Kierowanie ogniem.

A. Działanie ognia.

1. Skuteczność ognia zwiększa się stosownie do zwiększania się celu (wielkość i zwartość); przeciw celom pojedynczym powodzenie tylko do 400 m.

2. Wpływ na działanie ognia wywierają następujące czynniki:

a. Ilość strzałów, na co składa się: ilość karabinów, trwanie i szybkość ognia.

b. Odległość i właściwość celu (wysokość, szerokość, głębokość, zwartość i rozpoznawalność).

c. Właściwości terenu na którym cel się znajduje (możliwość i stopień obserwacji, padania pocisków, powstawanie odprysków i rekoszetów, nachylenie terenu do linii celu).

d. Wpływy atmosferyczne.

e. Wielkość rozstrzału w głąb.

f. Kierowanie ogniem.

g. Zachowanie się i czynność poszczególnych strzelców (wyszkolenie strze-

leckie, dyscyplina ognia, stopień zmęczenia fizycznego i podniecenia duchowego).

3. Przeciw celom wysokim i głębokim, (oddziały zwarte) skutek pewny, nawet na dalekich odległościach. Przy celach wąskich należy brać pod uwagę wiatr boczny, żeby uniknąć odchylenia wiązki rozstrzału.

Poruszające się linie tyraljerskie na równym terenie można z powodzeniem ostrzeliwać, już na dalekich odległościach.

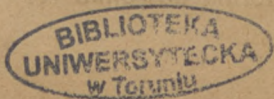
Przeciw artylerji na stanowisku, skuteczny tylko ogień karabinowy boczny, o dużej sile. To samo dotyczy karabinów maszynowych, wymaga nadto użycia większej ilości amunicji.

4. Specjalnie skuteczny jest ogień boczny przeciw wszelkim celom i na wszelkich odległościach. Skupienie ognia i niespodziane otwarcie zwiększają jego rezultaty.

B. Kierowanie ogniem w boju.

Uwagi wstępne.

5. Kierowanie ogniem powinno jak najdłużej pozostawać w rękach dowódców plutonów.



6. Wymaga ono wyraźnie zaznaczonych granic oddziału. W razie pomieszania się w toku walki jednostek, należy natychmiast ustanowić nowy podział (szk. w. 206. Przep. str. 121).

7. Koniecznym warunkiem jest dokładność i zwięzłość rozkazów; wielka ich ilość i częsta zmiana, wprowadzają chaos, szkodzą spokojowi ognia.

O ile możliwości ograniczać się do znaków ręką, gwizdkiem, lub chorągiewką.

8. Głos donośny; słowa wymawiać niezbyt prędko i wyraźnie, wszelkie określenia jasne. Unikać wyrażen niezrozumiałych, mogących wprowadzić zamieszanie.

C. Łączność w linji.

a. Rozkazy pisemne.

9. Dłuższe rozkazy, lub doniesienia najlepiej podawać pisemnie; zapewnia to dokładność, a nawet i szybkość dojścia. Komendy i krótkie rozkazy ustnie, lub umówionemi znakami.

10. Rozkaz pisemny powinien być zaopatrzony w podpis nadawcy, adres, czas wysłania; forma dowolna.

Rozkazy dotyczące sytuacji bojowej, lub określające cel i podział celu na odcinki, należy zaopatrywać dla jasności szkicem. Dobry i przejrzysty szkic może zastąpić opis.

11. Rozkaz, względnie szkic wsuwa się w wystrzeloną łuskę, lub przywiązuje się do kamienia, ażeby przy przerzucaniu od strzelca do strzelca, nie został uniesiony przez wiatr.

12. Co do posuwania się rozkazu wzdłuż linii, ustalić można następujące zasady:

a. Jeśli rozkaz pisemny dotyczy określonej osoby, to strzelec przerzucając go sąsiadowi, wymienia ją; w danym wypadku chodzi głównie o szybkość.

b. Jeśli dotyczy wszystkich dowódców plutonu, lub sekcji, to każdy z nich po przeczytaniu odsyła następnemu.

c. Jeśli, co zdarza się rzadko, dotyczy całej linii, to przy przesyłaniu strzelec powinien zaznaczyć: „Przeczytać i posłać dalej”.

W wypadku *b* i *c* granicę posuwania się rozkazu określa się bądź w nagłówku, bądź też wynika to z jego treści. W ra-

zie nieporozumienia co do adresata, najbliższy dowódca sekcji odczytuje rozkaz i posyła go do właściwych rąk.

Jeśliby rozkaz, nie doszedłszy do adresata przepadł, pierwszy, który to spostrzeże, daje znać o tem w odwrotnym kierunku. Żeby nadawca miał pewność, że rozkaz dotarł gdzie należało, adresat, bądź też ten, kto ostatni przeczytał, podnosi rękę do góry. W terenie falistym może odesłać rozkaz z powrotem podpisawszy się i oznaczywszy godzinę wysłania.

b. Rozkazy ustne.

13. Komendy, krótkie zapytania i rozkazy, przechodzą wzdłuż linii, podawane z ust do ust. Ponieważ odciąga to zarówno strzelców, jak i dowódców sekcji od głównych ich zadań bojowych, nie należy środka tego nadużywać.

14. Przed otwarciem ognia do łączności ustnej można używać tylko sekcyjnych.

Nadając rozkaz należy dodać: „Oddać w prawo (lewo)“.

Rozkazy: „Przerwij ogień!“, „Skok“ powtarza zawsze cała linja.

15. Każdy strzelec winien się troszczyć o szybkie i dokładne dojście rozkazu, powtarza go przeto sąsiadowi dopóty, dopóki nie upewni się, że został usłysznany i zrozumiany. Jeśli zgiełk bitwy jest tak wielki, że sąsiedzi nie mogą się porozumieć, należy podpełzać.

16. Na znak otrzymania rozkazu podnosi się rękę do góry. To samo czynią skrzydłowi w sekcjach na znak, że słyszeli rozkaz swego sekcyjnego.

D. Walka ogniowa.

a. Otwarcie i przerwanie ognia.

17. Moment otwarcia ognia zależy wyłącznie od okoliczności boju.

Niżsi dowódcy winni znać zamiary przełożonych, ażeby w myśl ich intencji kierować ogniem.

18. Zasadniczo otwiera się ogień wtedy dopiero, gdy jest się pewnym jego skuteczności, lub gdy wymaga tego nieodzownie położenie bojowe. Przedwczesne otwarcie ognia powoduje niepotrzebne zużycie amunicji i zdradza zdenerwowa-

nie. Niedosć skuteczny ogień rozzuchwala przeciwnika.

19. Przy ataku rozkaz otwarcia ognia dają dowódcy plutonów, będący w pierwszej linii. Jeśli dowódca kompanji chce osobiście kierować ogniem, musi się znajdować na linii.

20. W obronie musi być wyraźnie określone kto wydaje rozkaz do otwarcia ognia. Jeśli dowódca kompanji powierza to dowódcom plutonów, powinien określić od jakich odległości wolno ogień rozpocząć i do jakich celów, n. p. „Od i na szosie ostrzeliwać szyki zwarte, od grupy drzew linje tyraljerskie“. Jeśli dowódca kompanji zastrzega sobie wydanie tego rozkazu, to musi uprzednio określić odnośny znak. O wiele skuteczniej jest rozkaz wydać dowódcom plutonów, a ci zarządzają otwarcie ognia w swych oddziałach.

21. Przy ataku należy usiłować podejść jaknajbliżej do przeciwnika, bez rozpoczynania ognia. Chwilowe zatrzymanie linii z powodu ognia nieprzyjacielskiego, nie koniecznie ma spowodować otwarcie ognia. Jeśli oddalenie i wyrazistość ce-

lu nie rokują skuteczności strzałów, należy podsunąć się bliżej, wyzyskując osłony terenu, stosując luźne linje, nagłe skoki i t. p. Najwyższą granicą otwarcia ognia w ataku jest 1200 m.

22. W obronie moment otwarcia ognia zależy od dogodności pola ostrzału, wielkości i wyrazistości celu, ilości amunicji. Wielki jej zapas pozwala na otwarcie ognia na wielkie odległości.

23. Przy wydawaniu komendy: „Przerwij ogień” — należy zawsze ściśle określać oddział, którego ona dotyczy. „Sekcja Chłonda — przerwij ogień”. Komendę tą powtarzają wszyscy strzelcy danego odcinka linii.

24. Jeśli cel zniknie, każdy żołnierz samodzielnie zaprzestaje ognia. Jeśli zniknie tylko jego cel, to przenosi ogień na inny, w granicach odcinka sekcji. W ten sam sposób postępuje sekcja, w granicach odcinka plutonu. W takim wypadku jednak sekcyjny powinien rozważyć czy: a. Nie skorzystać z tego momentu dla posunięcia się wprzód. b. Nie zaczekać na nowe ukazanie się celu. c., lub też skryć swą sekcję i zwrócić się do dowódcy

plutonu o rozkazy. W każdym wypadku jednak winien dowódca plutonu zameldować o zniknięciu swego celu n. p.: „Nieprzyjaciół między szosą, a lasem skrył się”.

b. Wybór i oznaczenie celu.

25. Co do wyboru celu, to miarodajnym jest jego faktyczne znaczenie. Częste zmienianie celu wywołuje niepokój i rozdrabnia siły. Należy to przeto czynić po gruntownej rozwadze i tylko z poważnych względów.

26. W większości wypadków najważniejszym pod względem taktycznym celem, jest linja tyraljerska, gdyż ostrzelanie jej, powstrzymanie i zwalczanie, jest właściwym zadaniem ognia piechoty. Inne równocześnie występujące cele n. p. artylerja, karabiny maszynowe, jazda, rezerwy, należą do artylerji i karabinów maszynowych; piechota zajmuje się nimi wtedy tylko, gdy swem działaniem przeszkadza ją istotnie jej walce z tyraljerą. Jeśli taki wtórny cel ze względu na swą wielkość i dogodność ostrzału kusi dowódcę do przeniesienia nań ognia, to przed po-

wzięciem odnośnego postanowienia, powinien on się zastanowić, czy [zezwalają mu na to okoliczności boju i zapas amunicji; jednym słowem, czy spodziewane korzyści są większe od ewentualnych strat — zużycia amunicji i czasu. Pamiętać powinien, że tyraljera nieprzyjacielska zwolniona chwilowo z wiążącego ją ognia, może się posunąć naprzód, zgęścić linię i t. p.

27. Duże cele (zwarte oddziały) można z powodzeniem ostrzeliwać, nawet na odległościach wielkich, luźne tyraljery na otwartym terenie, są dogodnym celem na średnich odległościach. Artylerję na pozycji ostrzeliwać tylko z boku. Karabiny maszynowe tylko na odległościach bliskich. Jazda na koniach jest dobrym celem, pierwsza linja jednak ostrzeliwuje ją wtedy tylko, gdy tego nie mogą czynić rezerwy, bądź też gdy jazda bezpośrednio jej zagraża.

Posiłki dochodzące z tyłu do ostrzeliwanej linii nie wymagają osobnego przenoszenia na nie ognia, gdyż same wchodzi w strefę ognia, wskutek rozstrzału w głąb. (124 przep. strzel.) Jeśli poza linią

teren się podnosi i posiłki schodzą po stoku, to dla ostrzelania ich można wyznaczyć część karabinów. Jeśli posiłki przedłużają jedno skrzydło, lub wypełniają dużą lukę, to ostrzeliwuje je odcinek linii, znajdujący się naprzeciw.

28. Cel musi być tak wskazany, ażeby strzelcy mogli z łatwością go odszukać. Strony oznacza się według strzelca, nie zaś nieprzyjaciela, n. p.: dom na prawo od linii nieprzyjacielskiej, nie zaś dom na lewym skrzydle nieprzyjacielskiem. Wyliczanie celów zawsze od prawego, ku lewemu. Wszelkie odstępstwa od tej zasady należy zapowiedzieć.

Jeśli cel jeden i całkowicie ma być ostrzelany, pozatem jeśli jest dobrze widoczny, to oznaczenie go nie przedstawia zbyt trudności — wystarczy zwrócić nań uwagę żołnierzy, bądź też wskazać najbliższej niego leżące, wyraźne obiekty terenu n. p. kolumna piechoty, grupa jeźdźców, tyraljera między drzewem, a lasem i t. d. Dokładniejszego oznaczenia wymaga cel mniej wyrazisty, jeśli jest w terenie kilka podobnych celów, a jeden tylko ma być brany pod uwagę, bądź też,

jeśli ma być ostrzelana pewna tylko część celu. Posiłkować się przytem można przedmiotami terenu, bądź też jakimiś wyraźnymi cechami samego celu n. p. „Tyraljerka między grupą drzew, a krzyżem — cel sekcji Chłonda od krzyża, do samotnego drzewa“. Wyrażenie „cel sekcji Chłonda“ oznacza, że wskazany odcinek nieprzyjacielskiego frontu ma być ostrzelany przez oddział Chłonda. Jeśli celem ma być pewna część frontu, to należy wyraźnie oznaczyć granice tego odcinka, najlepiej za pomocą obiektów terenu n. p.: „cel a od skraju lasu do drogi, cel b od drogi do strumienia“. W razie, gdy koło celu niema dość wyraźnych obiektów, można poprzestać na oznaczeniu wielkości odcinka w stosunku do całego frontu n. p. „Tyraljerka od lasu do szosy; cel Chłonda, prawa połowa (trzecia część i t. p.)“. Taki podział celu na połowy, trzecie części i ćwierci łatwo jest oznaczyć na oko.

29. Rozkaz dowódcy plutonu do otwarcia ognia, powtarzają wszyscy sekcijni w dosłownem brzmieniu.

Po otwarciu ognia trudno jest poprawiać błędy popełnione przez sekcyjnych,

lepiej przeto poświęcić trochę czasu na dokładność komendy, niż pośpiechem wywołać zamieszanie. Jeśli starczy czasu, to dowódca plutonu powinien się przekonać bądź osobiście, bądź pytaniami, czy rozkazy jego zostały należycie zrozumiane i wykonane.

30. Jeśli wzgląd na okoliczności boju zmusza do zmiany celu, dobrze jest wstrzymać przedtem ogień, ażeby uniknąć nieporozumień; należy też zawsze zapowiadać nowy cel, n. p. „1 pluton—zmiana celu—ostrzelać linję od lasu do szosy“.

C. Ocenianie odległości.

31. Niezbędnym warunkiem skuteczności ognia jest dokładna ocena odległości za pomocą okomiaru; przyrządy miernicze, mapy, informacje sąsiednich oddziałów, zwłaszcza obserwatorów artylerji, dopomagają przytem, lecz zastąpić go nie mogą.

32. Za dokładność oceny odpowiedzialny jest dowódca plutonu. Do pomocy ma on dwóch wykwalifikowanych oceniaczy odległości i może wyznaczyć jesz-

cze najbieglejszych w tem sekcyjnych. Skoro dowódca plutonu oznaczy cel, ocenia i wybrani sekcyjni natychmiast ustalają jego odległość i rezultat swej oceny podają wraz z nazwiskiem, nie czekając na rozkaz dowódcy plutonu n.p.: „Tyraljerka na wprost przed lasem“, „Chłond 800“, „Janik 900“, Wójcik 750“. Dowódca plutonu dodając do tego własną ocenę, bierze średnią, ustalając ją jako podstawę dla celownika.

33. W rzadkich wypadkach, gdy do oceniania zostają powołani wszyscy żołnierze, dowódca plutonu po wskazaniu celu, zapowiada: „Wszyscy oceniają“. Strzelcy podają swe oceny dowódcom sekcji, którzy ustaliwszy średnią ocenę, podają ją wraz z nazwiskiem, dowódcy plutonu n.p.: „Sekcja Chłonda 800“.

34. Przy zajmowaniu pozycji obronnej, pierwszą czynnością jest ustalenie odległości do wydatniejszych przedmiotów terenu. Jeśli brak czasu na dokładne pomiary, porucza się to patrolom, które udając się w kierunku wroga, odmierzają krokami żądane odległości, podając umówionymi znakami *wynik*.

35. Ustalenie odległości przez wstrzelanie stosuje się rzadko — poza dostatkim amunicji, wymaga to otwartej przed celem płaszczyzny i warunków dla dojrzewania rekoszetów.

D. Wybór celownika.

36. Celownik podaje dowódca plutonu w rozkazie do otwarcia ognia. Sekcyjny ma prawo zmienić celownik podany tylko w tym wypadku, jeśli sekcja jego leży znacznie w bok od miejsca, w którym znajduje się dowódca plutonu, lub też jeśli jego cel nie leży na jednej z innymi wysokości — brać należy jednak pod uwagę istotne tylko różnice po nad 50 m.

37. Jeśli się ostrzeliwuje cele nieruchome ze względu na rekoszetowanie kuli, lepiej jest brać celownik niższy, niż wyższy.

38. Ponieważ celownik jest obliczony na średnie warunki atmosferyczne, to temperaturę i wiatr należy uwzględniać, jako czynniki oddziałujące istotnie na wybór celownika. Wogóle można ustalić, że do 800 m. warunki strzału są niezmien-

ne. Upał i wiatr z tyłu zwiększają dalekonośność kuli. Zimno i wiatr z przodu zmniejszają (*Przep. strz. 9 i 114*). Poprawki celownika są konieczne tylko przy podwyższeniu lub obniżeniu temperatury o 15° ponad średnią, i szybkości wiatru 12 i więcej m. na sekundę — w tych wypadkach dla odległości średnich poprawka 50 m., wielkich 100.

Do odległości 1000 m. strzela się zasadniczo jednym celownikiem. Przy niezupełnie ustalonych odległościach ponad 1000 m. można strzelać dwoma celownikami o różnicy 100 m. n.p. przypuszczalna ocena 1200 — celowniki 1150 i 1250.

Oba celowniki rozdziela się tak, że poprzednicy strzelają celownikiem niższym, zapleczni wyższym. 127 *Przep. Strz.*

39. Przy ostrzeliwaniu celów ruchomych, stosuje się poniższe zasady:

a. Przy ostrzeliwaniu posuwającej się tyraljery celownik o 100 niższy od ustalonej odległości.

b. Jeśli cel się podniósł ostrzeliwać go tym samym celownikiem — zmiany celownika po zapadnięciu nieprzyjaciela.

c. Cofający się cel ściga się początkowo poprzednim celownikiem. Do 800 m. dobry jest każdy celownik — jeśli trzeba zmienia się tylko punkt celu. Na odległościach średnich i wielkich skoro nieprzyjaciel oddali się o 100 m. od odległości, której odpowiada dany celownik, należy go przestawić o 200 m.

d. Przeciwno atakującej jeździe, począwszy od odległości 1000 m. aż do samego uderzenia, strzela się celownikiem 700. Na odległościach ponad 1000 m. celownik o 200 m. niższy od ustalonej odległości celu — w miarę zbliżania się celu, zniżać go o 300, a nawet o 400. Przy ostrzeliwaniu cofającej się jazdy, postępuje się odwrotnie.

e. Dla ostrzeliwania podsuwających się do linii nieprzyjacielskich posiłków, ani celownika ani celu się nie zmienia. W razie przedłużania przez nie skrzydła, celownik ten sam, inny natomiast rozdział ognia.

f. Przy ostrzeliwaniu celów poruszających się w bok, strzela się przed nie tylko w razie znacznej szybkości. Ruch powolny pokrywa się bocznym rozstrzałem kul.

E. Szybkość i rodzaje ognia.

40. Szybkość ognia zależy od sytuacji bojowej, celu walki, ilości amunicji i właściwości celu.

41. Każdy oddany strzał powinien być dokładnie wymierzony. Decyduje to o szybkości ognia, która nie powinna wpływać na stopień trafności. Niedokładne celowanie w boju jest gorszym błędem, niż na strzelnicy. Nawet w największym napięciu boju (szturm, atak, szarża jazdy i t. d.) strzelec powinien stale myśleć o trafieniu, pamiętając, że pokona nieprzyjaciela nie ilością kul wypuszczonych, lecz trafnych.

42. Sąsiedzi w linii powinni w prowadzeniu walki ogniowej stale się wspierać, jeśli jeden zajęty jest zdejmowaniem tornistra, okopywaniem się, nakładaniem bandażu i t. p. jednym słowem chwilowo nie strzela, to drugi zwiększa samodzielnie szybkość ognia, ażeby ogólna jego siła nie osłabła.

Szybkość ognia zwiększa się przez skracanie pauz między strzałami t. j. czasu zużytego na obserwowanie nieprzyjaciela, skuteczności strzału, ładowanie,

składanie się. Na celności strzału nie powinno to się odbijać. Przy pewnem wyszkoleniu, bez szkody dla trafności, szybkość ognia może doprowadzić strzelec 2 klasy do 8 strzałów, strzelec 1 klasy do 12 strzałów, strzelec doskonały do 15 strzałów na 1 minutę.

Stanowi to maximum natężenia ognia.

43. Strzelcom pozostawia się znaczną swobodę w zwiększaniu i zmniejszaniu szybkości ognia. Przy ostrzeliwaniu leżącej tyraljery z odległości 500—1000 m. szybkość ognia nie większa nad 2—3 strz. na min. Do stojącej piechoty, lub jazdy na koniach, na odległościach średnich można przyspieszyć ogień do 7—8 strz. na min.

Na zmniejszenie szybkości ognia wpływa:

- a. Zwiększenie odległości.
- b. Zmniejszenie celu.
- c. Złe warunki oświetlenia i atmosferyczne.
- d. Mała ilość amunicji.

Ogień doprowadza się do największego napięcia przy wielkich celach i małej odległości (atak jazdy, wszystkie wypadki niespodziewanego zetknięcia się).

44. W poniżej wymienionych specjalnych wypadkach, strzelec jest obowiązany samodzielnie zwiększyć szybkość ognia.

a. W ataku przed szturmem.

b. W obronie, dla odparcia szturm nieprzyjacielskiego.

c. Odparcie szarży.

d. Przy zgęszczaniu linii przez posiłki.

e. Przy posuwaniu się sąsiednich oddziałów.

f. Przy pościgu ogniowym.

45. Salw, które dając małe rezultaty powodują duże zużycie amunicji, nie stosuje się—chyba, że w razie zauważonego zdenerwowania żołnierzy, chce ich się ująć w garść.

F. Rozdział ognia.

46. W zasadzie powinien każdy strzelec i oddział, ostrzeliwać znajdujący się wprost niego cel. *Instr. strz.*

47. Jeśli w linii znajduje się jeden oddział, n.p. kompanja, a jej cel jest ciągły, to ostrzeliwuje się go w całości, stosując poprzednią zasadę. Jeśli zaś w linii jest kilka razem działających kompanji, to każ-

da z nich powinna otrzymać swój odcinek ogniowy. Podział taki oznacza bądź dowódctwo, bądź wynika on z zadania, albo z sytuacji bojowej.

Każdy strzelec powinien znać odcinek swej kompanji, by móc działać samodzielnie. Rozdział ognia doprowadza się do plutonów, rozdział na odcinki dla sekcji, ze względu na trudności oznaczenia ich, przy działaniu kompanji stosuje się rzadko. Odcinki dla sekcji wyznacza się, jeśli pluton działa samodzielnie, bądź też, jeśli działając w związku, otrzymał szeroki odcinek. Obowiązkiem sekcyjnego jest przekonać się dokładnie, czy wszyscy strzelcy znają granice odcinka.

48. Ażeby przy rozdziale ognia nie utworzyły się, przez nikogo nie ostrzeliwane luki, koniecznem jest, ażeby odcinki zachodziły za siebie.

49. Powyższe zasady dotyczą celów jednolitych, o szerokim froncie (linja tyraljerska).

Jeśli jednak cel składa się z wązkich odcinków, rozdzielonych dużemi odstępami, (kolumny kompanijne, działa lub karabiny maszynowe na pozycjach i t. d.)

to należy je rozdzielić między plutony i sekcje, możliwie równomiernie i dokładnie.

Jeśli cel jest szerszy od strzelającej linii, to na każdego strzelca wypadnie pewna ilość punktów celu do ostrzelania. W takim wypadku strzelec powinien swój ogień rozkładać równomiernie na cały wypadający nań odcinek, przenosząc kolejno punkty celu.

50. Osobny rozdział ognia należy zastosować przy celach piętrowych (dwie linie jedna nad drugą). Można w tym wypadku stosować dwie metody:

1. Numery parzyste strzelają do celu wyższego, nieparzyste do niższego.

2. Jeden pluton (sekcja) ostrzeliwuje cel wyższy, pozostałe niższy, zależnie oczywiście od tego, który z celów jest większy.

51. Dla wykorzystania chwilowego zwiększania się celu (skok) lub jego części, ostrzeliwać go winien nie tylko odnośny odcinek linii, lecz i oba sąsiednie. Takie przenoszenie ognia ze swego celu na inny, powinno być wykonywane przez żoł-

nierzy samodzielnie, bez osobnego rozkazu, lecz winno trwać krótko.

52. Ogień krzyżowy dogodny jest wtedy, jeśli flankuje nieprzyjaciela.

53. Wsparcie ogniowe ze strony sąsiednich oddziałów jest potężnym ułatwieniem posuwania się. Powinni o tem stale pamiętać dowódcy wszystkich stopni i strzelcy. Najprostszy sposób polega na tem, że sąsiadujące z przebiegającym oddziały zwiększają szybkość ognia na swoje cele, ażeby utrudnić nieprzyjacielowi zwiększenie ilości karabinów przeciwko przebiegającym i zmniejszyć skuteczność jego ognia. W danym wypadku każdy strzelec postępuje samodzielnie. Strzelcy będący najbliżej przebiegającego oddziału, powinni odchylić linię strzału, ażeby wypadkowo nie trafić towarzyszków.

Bardziej skuteczna pomoc przebiegającym t. j. ogień na jego cel, może być okazana w większości wypadków tylko:

a. Z pozycji wzniesionych. *b.* Przy wielkich między oddziałami odstępach. *c.* Przy schodach. Odstępy na równym terenie nie mogą być mniejsze nad 100 m.

Wspierania przebiegających przez krzyżowanie ognia, nie poleca się z powodu zbyt dużego skomplikowania tego manewru.

Na wojnie udają się rzeczy proste, to też sztuczny i skombinowany rozdział ognia, spowodować może tylko nieporozumienia, a w rezultacie zamieszanie.

G. Obserwowanie skuteczności ognia.

54. O skuteczności ognia można się przekonać przez obserwację rekoszetów i zachowanie się wroga.

55. Jeśli rekoszety są dobrze widoczne, to można z nich sądzić o położeniu płaszczyzny rozstrzału wszcz. i wgł. i czy cel znajduje się w jej środkowej ćwiartce.

Wrazie, gdyby kule padały na znaczną odległość przed celem, to należy stwierdzić przyczynę tego. Często działa tu fałszywość miejscowości i zamiast zmiany celownika, lepiej jest przesunąć pozycję. Jeśli średni tor jest dobrze wzięty, to na odległościach bliskich większość kul rekoszetuje bezpośrednio za celem; na odległościach średnich i wielkich, rekoszety

nierzy samodzielnie, bez osobnego rozkazu, lecz winno trwać krótko.

52. Ogień krzyżowy dogodny jest wtedy, jeśli flankuje nieprzyjaciela.

53. Wsparcie ogniowe ze strony sąsiednich oddziałów jest potężnym ułatwieniem posuwania się. Powinni o tem stale pamiętać dowódcy wszystkich stopni i strzelcy. Najprostszy sposób polega na tem, że sąsiadujące z przebiegającym oddziały zwiększają szybkość ognia na swoje cele, ażeby utrudnić nieprzyjacielowi zwiększenie ilości karabinów przeciwko przebiegającym i zmniejszyć skuteczność jego ognia. W danym wypadku każdy strzelec postępuje samodzielnie. Strzelcy będący najbliżej przebiegającego oddziału, powinni odchylić linię strzału, ażeby wypadkowo nie trafić towarzyszków.

Bardziej skuteczna pomoc przebiegającym t. j. ogień na jego cel, może być okazana w większości wypadków tylko:

a. Z pozycji wzniesionych. *b.* Przy wielkich między oddziałami odstępach. *c.* Przy schodach. Odstępy na równym terenie nie mogą być mniejsze nad 100 m.

rozdzielają się równomiernie, połowa przed, połowa za celem.

Przy obserwowaniu rekoszetów nie należy nigdy śpieszyć się z wnioskami, gdyż potężny wpływ na ich padanie wywiera kształt i natura terenu.

56. Prócz rekoszetów, pewne dane o skuteczności ognia, dostarczyć może obserwacja nieprzyjaciela.

Przy ostrzeliwaniu dużych celów o szerokim froncie, o skuteczności ognia można sądzić z powstających luk. Straty w linii tyraljerskiej można stwierdzić bądź to z powstałych luk, bądź też z ilości nieruchomo leżących figur.

Mała skuteczność ognia nieprzyjacielskiego, całkowite zniknięcie całego odcinka, nie może stanowić pewnej podstawy do wnioskowania o trafności własnego ognia. Pierwsze może pochodzić ze złego nastawienia celownika, drugie może być zamierzeniem przeciwnika. Jeśli jednak poprzednio skuteczny ogień nieprzyjacielski osłabł, a ilość rekoszetów przed naszą pozycją zmalała, świadczyć to może o przewadze naszego ognia.

57. Trudno jest dokładnie określić w jakim stopniu każdy z dowódców ma brać udział w obserwacji skuteczności ognia—podobne rozgraniczenie nie odpowiadałoby zgoła warunkom współczesnego boju. Nie mniej w pewnym stopniu można wskazać co każdy z nich w tym względzie ma czynić, przy normalnych oczywiście warunkach walki.

Dowódca sekcji: Natychmiast po ukazaniu się celu powinien przekonać się czy wyznaczony odcinek znajduje się na jednej wysokości z drugimi, czy przeciwnik nie rozłożył się w schodach, lub bokiem do frontu.

W razie potrzeby wydaje samodzielne zarządzenia dotyczące ognia swej sekcji, meldując je natychmiast dowódcy plutonu; bezpośrednim jego obowiązkiem jest kontrola sekcji — z tego też względu zakres obserwacji sekcyjnego sprowadza się wyłącznie do stwierdzenia skuteczności ognia sekcji. Właściwa obserwacja skuteczności ognia spada na dowódcę plutonu, jako właściwego, odpowiedzialnego kierownika ognia.

Winien on posiadać dobrą lornetkę, po-

mocnymi w tej czynności są mu obaj oceniacze i spostrzeżenia sekcyjnych.

58. W razie niedogodnych warunków dla bezpośredniej obserwacji, z przodu, można wysłać obserwatorów bocznych, którzy z dogodnego punktu, najlepiej wznieśsionego, obserwują skutek ognia swojej linii, spostrzeżenia swoje meldują oni za pomocą umówionych znaków. Stosuje się to wtedy zwłaszcza, gdy cele są zakryte falistościami terenu. Na obserwatorów wyznacza się tylko tęgich podoficerów.

Rola dowódców w walce ogniowej.

59. Sprowadza się ona do: Dowodzenia zgodnie z okolicznościami boju; wydawania i przysyłania rozkazów celowych, treściwych, zrozumiałych i wpływania osobistego, aby rozkazy wyższych komend były wypełniane; kontrolowania działalności podkomendnych, bez ograniczania jednakowoż ich samodzielności. Ważnym jest wybór miejsca pobytu dowódców w czasie walki musi, im ono zapewniać możliwość obserwacji toku walki i stałą, oraz najprostszą łączność z podkomendnymi.

60. *Dowódca kompanji* kierując się jedynym względem—osiągnięcia korzyści taktycznej, podaje dowódcom plutonów cel działania, oraz wyznacza im ich zadania, zgodnie z okolicznościami boju i rozporządzanemi środkami. W toku walki bez krępowania samodzielności dowódców plutonów, kieruje ich działaniami uzgadniając je i łącząc dla osiągnięcia powziętego postanowienia. Wnika w zarządzenia dowódców plutonów wtedy tylko, gdy zauważy popełniony błąd, którego skutki mogłyby zaważyć szkodliwie na biegu walki (zła ocena odległości, zły rozdział ognia, zmiana kierunku posuwania się).

W takich wypadkach nawet dowódca kompanji powinien z postanowieniem być niezmiernie ostrożnym, gdyż pole walki różnie z różnych stron wygląda, a wszelka zmiana zarządzeń pod ogniem nieprzyjacielskim powoduje zamieszanie i duże ofiary.

Miejsce pobytu dowódcy kompanji normuje się okolicznościami boju. Jako pewne wytyczne można przyjąć poniższe zasady.

Kompanja działa samodzielnie, w tym wypadku dowódca kompanji powinien mieć możliwie największą możność obserwacji, jako odpowiedzialny za bieg walki. Pobyt w linii daje mu wprawdzie możność kontrolowania wykonywania swych zarządzeń, lecz za to zwięża niezmiernie pole obserwacji. Przytem zachodzi obawa, że może się on dać unieść zapałowi, przyczepić się do jednego plutonu, tracąc z oka całość akcji. Zostając przy posiłkach ma możność użytkowania ich, stosownie do wymagań okoliczności, lecz za to o sytuacji w linii będzie mógł sądzić tylko na podstawie otrzymywanych z niej meldunków. Z powyższych względów najbardziej celowem będzie, jeśli dowódca kompanji samodzielnej umieści się między linią a posiłkami i to na jakimś wzniesionym punkcie, skąd miałby najdogodniejszy przegląd wypadków. Oczywiście stanowisko takie musi być możliwie zasłonięte przed wzrokiem i ogniem nieprzyjaciela.

Kompanja działa w związku—oba skrzydła oparte o oddziały sąsiednie. W tym wypadku rola kompanji polega poniekąd

na biernem wykonywaniu zarządzeń dowódcy baonu — zakres działania i samodzielność dowódcy kompanji mniejszy. Czynność swą przeto może on sprowadzić do kontroli swych zarządzeń i działań plutonów — miejsce jego jest przeto bliżej linii. Kompanja działa na skrzydle — w tym wydadku prawie zawsze duża rola przypada posiłkom, i przy nich przeto, lub w ich bliskości miejsce pobytu dowódcy kompanji.

W chwilach decydujących ataku, n.p. przed szturmem, dowódca kompanji powinien z zasady znaleźć się w linii, ażeby osobiście poprowadzić działanie, a także pokierować obsadzeniem pozycji i pościgiem.

Przy cofaniu się powinien znaleźć się w oddziale najbardziej ku nieprzyjacielowi wysuniętym, ażeby mieć stałą świadomość jego zamierzeń, oraz nadzór porządku cofania się.

61. Dowódca plutonu jest właściwie wykonawcą decyzji i zamierzeń dowódcy kompanji. Działalność swą koncentruje wyłącznie i z całą energją w ataku, na jaknajszybszem posuwaniu się ku nieprzy-

jacielowi, w obronie—na utrzymaniu swej pozycji. Głównem jego zadaniem jest kierownictwo ogniem, które też powinien usiłować utrzymać w swych rękach przez cały czas boju.

Nadto obowiązkiem jego jest nieustanne współdziałanie z sąsiednimi oddziałami, a także samodzielne powzięcie decyzji, zawsze jednak w myśl intencji dowódcy kompanji. w wykorzystywaniu pomysłnych sytuacji taktycznych.

62. Dowódca sekcji patrz str. 41.

63. Jeśli okoliczności tego wymagają, każdy dowódca jest obowiązany do powzięcia samodzielnej decyzji, nawet z przekroczeniem otrzymanych instrukcji, zawsze jednak powinien przy ocenie powstałej okoliczności mieć na względzie sytuację ogólną i zamiar przełożonego. Samodzielność nie powinna się stać samowolą.

64. W ciężkich warunkach wspólnego boju, obowiązkiem każdego dowódcy, jest działać na żołnierzy własnym przykładem. Od zachowania się dowódców, ich spokoju, przytomności umysłu, wytrwałości i męstwa zależy zachowanie

się żołnierzy — powodzenie działania.
Reg. sł. pol.

Dyscyplina ognia.

65. Dyscyplina ognia ułatwia i uzupełnia kierowanie ogniem. Jak wynika z poprzednich rozdziałów, kierowanie ogniem sprowadza się do dwóch czynności dowódców: *a.* Wydanie zarządzeń; *b.* Kontrola dokładności wykonania ich. Trudność kontroli normuje się nie tylko warunkami boju, siłą nieprzyjacielskiego ognia, kształtem terenu, oświetleniem i t. p., lecz w znacznej mierze stopniem sumienności strzelców. Im stopień ten jest większy, im przeto działalność każdego strzelca dokładniejsza, tem oczywiście zaabsorbowanie dowódców kontrolą mniejsze, a za to większa możliwość działania w kierunku ich bezpośrednich zadań. Skoro zaś pod wpływem nacisku konieczności bojowej, już nie tylko kontrola, lecz nawet kierownictwo wymknie się bądź częściowo, bądź nawet całkowicie z rąk dowódców, sumienność strzelców uratuje jednolitość i powodzenie działania.

Dyscyplina ognia przeto, jest niczem innem, jak tylko sumiennem i samodzielniem wykonywaniem rozkazów, dotyczących ognia, z bezwzględnyim zachowaniem wszystkich prawideł dotyczących używania broni i zachowania się strzelca w boju.

Zawiera się to w następujących punktach:

1. Wykorzystanie terenu.
 2. Dokładne nastawianie celownika i staranne celowanie.
 3. Stała uwaga na dowódców i nieprzyjaciela.
 4. Samodzielne przyśpieszanie ognia z chwilą, gdy cel staje się widoczniejszy.
 5. Samodzielne przerywanie ognia, gdy cel znika.
 6. Oszczędzanie amunicji.
 7. Jeżeli kierowanie ogniem ustanie, wówczas powinien każdy strzelec zachować przytomność umysłu, rozwagę, wybierać samodzielnie cel i celownik i nieprzerwanie działać w kierunku wypełnienia oznaczonego dla oddziału zadania.
-

V. Wyszukolenie strzeleckie sekcji.

1. Wyszukolenie strzeleckie i bojowe sekcji powinno się odbywać wyłącznie za pomocą małych i nieskomplikowanych zadań, któreby wprowadzały żołnierza w typowe momenty walki.

2. Głównym warunkiem powodzenia jest zerwanie z wszelkim schematem, jak najwięcej różnaitości przy żywym tempie ćwiczeń. Zmieniać często teren, wyzy-skując wszelkie jego właściwości, dla za-znajomienia z nim żołnierza.

3. Kierownik ćwiczeń powinien, wyruszając, mieć przygotowanych szereg zadań odpowiednich do programu zajęć i przystosowanych do terenu. Ćwiczenia najlepiej jest prowadzić w obrębie plutonów, powierzając nadzór oficerom, którym rozda je się omówione teksty zadań. Dowódcy plutonów przed każdym zadaniem zwołują podoficerów instruktorów, wskazują na odnośny dla danego zadania teren, i omawiają krótko wykonanie. Sekcje

ćwiczą oddzielnie, lecz powinny się trzymać blisko dla łatwości kontroli.

4. Należy kłaść nacisk, ażeby instruktorzy pouczali żołnierzy o każdym szczegółzie ich działania, oraz żeby kontrolowali nieustannie dokładność wykonywania swych zarządzeń. Tą drogą bowiem osiągnie się należyte wyszkolenie pojedynczego strzelca i przygotuje się go do samodzielnego działania w boju.

5. Z wykształceniem strzelca w równym stopniu należy kłaść nacisk na wykształcenie sekcyjnego. Jako sekcyjnych należy szkolić starszych żołnierzy i sprytniejszych szeregowców. Instruktor kontroluje ich zarządzenia i omawia dokładnie błędy.

6. Zadania powinny być jak najprostsze; wprowadzając żołnierza w określone sytuacje bojowe, należy w nich ściśle określać miejsce i zachowanie się nieprzyjaciela. Można go oznaczać bądź kilkoma żołnierzami, najlepiej zaopatrzonymi w ślepą amunicję, bądź też tarczami figurowymi i flagami.

7. Odległości celów powinny być ściśle odmierzone i wiadome kierownikom.

wi. Żołnierze i sekcyjni powinni się przy tej okazji wprawiać w ocenę.

8. Celami kieruje się za pomocą umówionych znaków, dawanych chorągiewką.

9. Poniżej są podane główne tematy, z których należy wysnuć szereg odpowiednich zadań.

10. Temat 1.

Treść: Pouczenie strzelca o zajmowaniu pozycji i czynnościach przed otwarciem ognia; otwarcie i rozdział ognia.

Przygotowania: 12 tarcz figurowych głów przybitych do długiej żerdzi w odstępach 1 metra, dla zaznaczenia nieprzyjacielskiej linii. Odległość 300 — 400 m.

Wykonanie: 1. Zajęcie pozycji (skryte wchodzenie na punkty wzniesione, wbieganie, wpelzanie); 2. Urządzenie się na pozycji przed ukazaniem się nieprzyjaciela. *a.* Czynności ku podniesieniu skuteczności własnego ognia. *b.* Ku zmniejszeniu skuteczności ognia nieprzyjacielskiego. *c.* Ocenianie odległości we wszelkich kierunkach, z których spodziewany jest nieprzyjaciel. 3. Ukazanie się nieprzyjaciela (pierwszy, który go spostrzeże, melduje sekcyjnemu). 4. Rozka-

zy do otwarcia ognia. *a.* Oznaczenie celu. *b.* Wybór celownika. *c.* Rodzaj ognia. *d.* Szybkość. *e.* Rozdział.

11.

Temat 2.

Treść: Wyszukanie w walce ogniowej, specjalnie samodzielne zmniejszanie i zwiększanie szybkości ognia; zaprzestanie i ponowne rozpoczęcie ognia.

Przygotowania: Potrzebni 2 żołnierze z dwoma linjami tyraljerskimi (robi się jak w poprzednim przykładzie). Póczaszy od odległości 650 m. posuwają się oni niewielkimi skokami, bądź jednocześnie, bądź też naprzemiennie.

Wykonanie: 1. Szybkie zajęcie linii, skoro obserwator odkryje nieprzyjaciela. 2. Otwarcie ognia. 3. Samodzielne przyspieszanie ognia, skoro nieprzyjacielska linja wykonuje skok, zwalnianie, gdy zapada. 4. Samodzielne zaprzestanie ognia, gdy cel zniknie, lub przeniesienie na cel sąsiedni. 5. Samodzielne rozpoczęcie ognia z ukazaniem się celu. 6. Zmiana celownika z posuwaniem się nieprzyjaciela.

12.

Temat 3.

Treść: Podsuwanie się do zajmującego pozycję nieprzyjaciela.

Przygotowania: Nieprzyjacieli markowany linią tyraljerską, oraz kilku strzelcami, którzy otwierają ogień przy popełnianych przez posuwających się błędach.

Wykonanie: 1. Rozwinięcie linii. 2. Zająęcie pierwszej pozycji ogniowej. 3. Otwarcie ognia. 4. Skoki z wyzyskiwaniem terenu. 5. Samodzielne otwarcie ognia po wykonaniu skoku. 6. Pełzanie.

13. Temat 4.

Treść: Wsparcie ogniem posuwania się sąsiedniej sekcji.

Przygotowania: Też co i poprzednie — działają tylko wspólnie 2 sekcje.

Wykonanie: Toż samo, tylko skoki kolejne z samodzielnym przyśpieszaniem ognia na swoje cele, przy posuwaniu się sąsiedniej sekcji.

14. Temat 5.

Treść: Obrona przed posuwającym się nieprzyjacielem; zgęszczanie linii nieprzyjacielskiej przez posiłki.

Przygotowania: a. 2 linie tyraljerskie po 6 głów posuwają się z odległości 800 m. skokami. Pozycja obsadzona. b. Z tyłu, w odległości 200 m. 1 linja jako posiłki.

Wykonanie: 1. Otwarcie ognia. 2. Samodzielna zmiana jego napięcia. 3. W miarę podchodzenia posiłków do linii, zwiększanie szybkości ognia przeciwko linii.

15. Temat 6.

Treść: Zwalczenie szarży jazdy.

Przygotowania: Najlepiej kilku jeźdźnych; można ich zastąpić umieszczając po 2 żołnierzy z białymi chorągiewkami, w odstępach 1000. 800. 600 i 400 m. Żołnierze leżą jeden za drugim, w odstępach 20 m., skryci przed wzrokiem ćwiczących się. Za pomocą ustalonych znaków chorągiewkami, zrywają się po dwóch, w odstępach 25 sekund, poczynawszy od najodleglejszych.

Wykonanie: 1. Szyk zwarty lub luźny, leżąc lub klęcząc. 2. Najlepiej ogień pojedynczy. 3. Obniżanie celownika po 200 metrów. Piechota kończy obniżanie przy 700 m. 4. W miarę zbliżania się, szybkość ognia się zwiększa—dokładność celowania i spokój.

16. Temat 7.

Treść: Atak, szturm, pościg ogniowy.

Przygotowania: Jak 3; w czasie szturm nieprzyjacieli się cofa.

Wykonanie: 1. Jak w 3. 2. Kolejne nakładanie bagnetów. 3. Szturm. 4. Zajęcie pozycji nieprzyjacielskiej. 5. Pościg ogniowy.

17. W powyższych kilku tematach zawiera się w przybliżeniu całokształt bojowego wyszkolenia sekcji

Przy przerabianiu ich pod postacią zadań, należy stale drogą pytań kontrolować pracę myśli żołnierzy i ich ocenę sytuacji, oraz swego działania. Celem głównym bowiem powinien być rozwój samodzielności, przy jednoczesnej surowej dyscyplinie.

VI. Wyszkolenie w służbie polowej.

I. Zasady ogólne.

1. W wyszkoleniu w służbie polowej należy w całej rozciągłości stosować metodę poglądową — nie uczyć tego, czego rekrut nie zrozumiał. Wprzód wyjaśnić sens działania, potem pokazać jego formy.

2. Przy nauce posługiwać się pytaniami, doprowadzając nimi rekruta do samodzielnego wnioskowania z widzianych faktów.

3. Całe wyszkolenie przenieść na ćwiczenia praktyczne w terenie — naukę teoretyczną ograniczyć wyłącznie do omawiania przerobionego materiału. I tu jednak nie należy poprzestać na samem słowie — wszystko należy ilustrować rysunkami, tablicami i przykładami historycznymi.

4. Z zakresu służby polowej szczególnie ważnem jest wyszkolenie w wywiadach i ubezpieczaniu — nie wnikać jednak w detale — szczegóły przyjdą z praktyką. Głównym celem wyszkolenia w dziedzinie moralnej: ze zrozumienia doniosłości powyższych zadań, konieczność jak największego wyęźnienia sił i poświęcenia; pod względem praktycznym — umiejętność zręcznego wyzyskiwania terenu, dla skrytego posuwania się, oraz znajomość zasadniczych form i czynności na patrolu i placówce.

II. Działanie polowe wojsk.

1. Żołnierz powinien zrozumieć całokształt działań w polu; na tem szerokiem dopiero tle drobne jego zadania uwypuklą mu się w całej ich doniosłości. Poczucie

się nie pionkiem tylko i statystą, lecz współaktorem wielkich operacji wojennych. W tym duchu wychowany żołnierz da dowódcom rękojmię należytej sumienności i ofiarności.

2. Teoretyczny wykład nie zobrazuje nigdy równie dosadnie działań polowych, jak w praktyce wykonany ich wzór. Z tego względu wszelkie wnioski należy wysnuć z osobistych doświadczeń i obserwacji, poczynionych przez żołnierza na ćwiczeniach.

3. *Ćwiczenia wstępne do nauki służby polowej.*

Przygotowania: Przed wyruszeniem dowódca wysyła naprzód 2 sekcje obficie zaopatrzone w ślepą amunicję, podając ich dowódcom dokładny plan ćwiczeń i wskazówki, gdzie mają zaatakować kolumnę.

Pouczenie przed wyruszeniem: Kompanja nasza otrzymała rozkaz udania się do miasteczka B. i zajęcia go po przepędzeniu znajdującego się tam nieprzyjaciela.

O nieprzyjacielu wiemy tylko tyle, że dzisiaj w nocy znajdował się on w miasteczku B., nie znamy jednak istotnej jego

siły, a także jego poczynañ w ciągu dzisiejszego ranka.

Każdy dowódca, spodziewając się zasknienia z nieprzyjacielem, musi choć w przybliżeniu znać jego siły i zamiar, ażeby powziąć jakieś postanowienie. Idąc bez tych wiadomości, łatwo mógłiby dać zaskoczyć się przez przygotowanego, bądź też przewyższającego go siłami nieprzyjaciela. Podobnie teraz — nie znamy siły jego, i nie wiemy czy kompanja nasza wystarczy na nie; nie wiemy również czy nieprzyjaciel nie opuścił dziś rano miasteczka B. i czy nie spotkamy się z nim w drodze.

P. W jaki sposób zdobyć, te potrzebne wiadomości?

O. Trzeba wysłać kilku żołnierzy, którzyby niepostrzeżenie podeszli do nieprzyjaciela i przyjrżeli mu się.

Oddziałek taki wysłany ku nieprzyjacielowi zwie się *patrolem*, a czynności jego *wywiadem*.

P. Co należy nam przeto natychmiast uczynić, ażeby otrzymać wiadomości o nieprzyjacielu?

O. Wysłać patrol na wywiady.

W chwilę po wyruszeniu patrolu kompanja rozpoczyna marsz, zbliżywszy się do przecinającego drogę lasu, otrzymuje z przodu ogień.

Pouczenie: Nieprzyjaciel niespodzianie napadł nas i otworzył ogień. Nim kompanja rozwinęłaby się w linję tyraljerską, poniosłaby duże straty, a przeciwnik nie-
tknięty mógłby ujść.

P. A gdybyśmy, wyruszając, byli wysłali kilkunastu żołnierzy, którzy maszerowaliby przed nami n.p. na 200 kroków, czy wypadek ten miałby miejsce?

O. Nie!

P. Czemu?

O. Gdyż zetknęliby się oni z nieprzyjacielem, i dali wczas znać kolumnie o grożącym niebezpieczeństwie.

Każdy maszerujący w pobliżu nieprzyjaciela oddział, wysyła przed siebie posuwający się na określonej odległości oddział, którego zadaniem jest, w razie zetknięcia się z nieprzyjacielem, osłonić sobą maszerującą siłę główną. Oddział ten zwie się *strażą przednią*, a czynność jego *ubezpieczeniem marszu*.

P. Co należy przeto zrobić, by uniknąć poprzedniego zdarzenia?

O. Wysłać straż przednią.

Ubezpieczenie jest oddalone od nas o 200 m.; porozumieć się z niem głosem, trudno, a znakami nie da się wszystko powiedzieć. Gdyby dla doniesienia czegoś wysłali do nas żołnierza, to nim on by dobiegł, upłynęłoby parę dobrych chwil, a na wojnie każda minuta jest ważna.

P. Kto mi powie co należy uczynić, ażeby otrzymywać z ubezpieczenia wiadomości szybko, i odwrotnie posyłać mu z siły głównej rozkazy?

O. Należy między niem, a siłą główną ustawić co 50, lub 100 kroków, żołnierzy. W ten sposób zmniejszy się dla każdego z nich odległość do przebiegnięcia.

Straż przednia porozumiewa się z kolumną główną za pomocą maszerujących między nimi żołnierzy, t. zw. *łączników*. Łącznicy maszerują po 2.

P. Czemu łącznicy maszerują parami?

O. Ażeby, gdy jeden pobiegnie z doniesieniem, łączność nie przerywała się.

Wysła się na 100 m. przed kolumnę 2 łączników.

Z chwilą zagłębienia się w las siła główna otrzymuje ogień z boków i z tyłu.

Pouczenie: Jak okazało się, sama straż przednia nie wystarczyła dla zabezpieczenia oddziału przed napadem nieprzyjaciela. Jesteśmy chronieni od przodu, lecz za to mamy odsłonięte boki i tył. W terenie równym i przejrzystym, gdzie można łatwo wszystko dojrzeć, osłona z przodu wystarczała, lecz w lesie, lub w terenie górzystym, gdzie przeciwnik łatwo może się niepostrzeżony schronić, co należy jeszcze uczynić?

O. Wysłać oddziały ubezpieczające na boki i tyły.

Oddziały te nosić będą miano straży bocznej i tylnej.

Po wyjściu z lasu zarządza się odpoczynek; ubezpieczenia dołączają. Gdy kozły zostały ustawione i żołnierze się rozeszli, z poblizkiego wzgórza pada kilka strzałów.

Pouczenie: Znowu daliśmy się za-skoczyć.

W marszu byliśmy już dostatecznie

bezpieczni, lecz nieprzyjaciół wybrał do napadu chwilę wypoczynku.

P. Jaki popełniony błąd ułatwił nieprzyjacielowi napad?

O. Ściągnięcie ubezpieczeń marszowych.

P. Co powinna była zrobić straż przednia?

O. Zamiast wracać do oddziału, zając wzgórze i tam się zatrzymać.

P. Co powinny były zrobić straże boczne?

O. Ze względu na równy po obu stronach teren, mogły dołączyć się do oddziału.

P. Straż tylna?

O. Ze względu na las i będącego tam nieprzyjaciela, powinna była zostać tam i czuwać.

Oddział będący w bliskości nieprzyjaciela powinien stale się ubezpieczać w marszu i w spoczynku. Odpoczynek taki zwie się *postojem ubezpieczonym*.

O ile oddział zatrzymuje się na dłużej, n.p. na nocleg, koniecznem jest wzmocnienie ubezpieczenia. W nocy łatwiej jest niepostrzeżenie się podsunąć i wykonać

napad, a śpiący oddział potrzebuje więcej czasu na zebranie się i przygotowanie do walki. W tym wypadku oddział ubezpiecza się wystawiając dookoła gęstą linię posterunków t. zw. *forpocztami*.

Podczas odpoczynku przychodzi meldunek od wysłanego patrolu. Na tem wyczerpuje się temat ćwiczeń, których zadaniem było dostarczenie malerjału dla wykładu.

4. Plan wykładu o działaniach polowych wojsk.

A. Działania w pierwszym momencie wojny.

a. W kraju: 1. Mobilizacja armji.

2. Koncentracja zmobilizowanych oddziałów.

b. Na granicy: Działania dywizji jazdy, których celem jest:

1. Osłonięcie przed jazdą nieprzyjacielską własnej mobilizacji i koncentracji (linje i węzły kolejowe).

2. Utrudnienie mobilizacji i koncentracji armji nieprzyjacielskiej.

3. Wywiady dla zebrania wiadomości o punktach koncentracji armji nieprzyjacielskiej, i jej linji mar-

szu, według czego własny sztab generalny może wysnuć wnioski o zamiarach przeciwnika. Wywiady te noszą miano miano *strategicznych*, gdyż dostarczają one materiału dla układania wielkich operacji wojennych.

B. Drugi moment wojny z chwilą sformowania armji operującej.

Działania sprowadzają się wyłącznie do marszów i nieustannych wywiadów.

a. Marsze: 1. Znaczenie i cechy marszu (szybkość i gotowość bojowa wojsk).

2. Marsze podrózne. Po za możliwością zetknięcia się z nieprzyjacielem; główny nacisk na wygodę wojska.

3. Marsze bojowe—gdy jest przewidziane możność zetknięcia się z nieprzyjacielem. Główny nacisk na gotowość bojową wojsk.

4. Marsz bojowy musi być ubezpieczony.

b. Wywiady: 1. Najlepszym środkiem zabezpieczenia się przed nieprzyjacielem, jest pokonanie go.

2. Dla pokonania przeciwnika, konieczną jest dokładna znajomość jego sił i zamiarów—dają to wywiady.
3. W mlarę zbliżania się do nieprzyjaciela ciężar wywiadów przechodzi stopniowo z dywizji jazdy na jazdę dywizyjną, wreszcie na piechotę.
4. Celem tych wywiadów jest rozpoznanie szczegółów w układzie sił nieprzyjacielskich, potrzebnych na wypadek zetknięcia się z nim. Są to *wywiady taktyczne*.

Z chwilą rozpoczęcia się walki, wywiady taktyczne przekształcają się na *bojowe*, których celem jest zbadanie miejsca gdzie znajdują się rezerwy nieprzyjaciela, okoliczności sprzyjających oskrzydleniu go, ochrona przed oskrzydleniem. Bliskie wywiady taktyczne i bojowe spadają wyłącznie na piechotę, gdyż jej łatwiej jest, niż jeździe, wykorzystać teren dla skrytego podejścia do nieprzyjaciela i rozpoznania go.

- c. Postój i spoczynek: 1. Konieczność ubezpieczania krótkich postoj; czynią to ubezpieczenia marszowe.
2. Spoczynek — zapewnić musi bezpieczeństwo i spokój kwaterujących, lub biwakujących wojsk. Noc specjalnie nadaje się do napadów, gdyż daje łatwość skrytego podejścia, oraz utrudnia szybkie zebranie się zaskoczonych w śnie wojsk. Łatwość alarmowania, a tem samem przeszkadzanie w wypoczynku.
3. Forpocztzy — opasując łańcuchem rozstawionych placówek spoczywające wojsko, zapewniają mu bezpieczeństwo i spokój.

C. *Moment trzeci — bitwa.*

D. Czynniki wpływające na powodzenie działań wojennych:

a. Plan układany przez wyższe dowódctwo na podstawie zebranych drogą wywiadów danych o nieprzyjacielu.

b. Wykonawcy — wartość dowódców niższych, a w pierwszym rzędzie żołnierzy. Jako porównanie — inżynier architekt obmyśla plan budowy domu, powierzając

wykonanie go majstrom i robotnikom, którzy mogą, o ile są nieudolni, najpiękniejszą rzecz zepsuć. Żołnierz powinien stale pamiętać, że na niego spada w czasie wojny najcięższe zadanie, gdyż jest wykonawcą myśli i woli dowódców. Na równi z nimi przeto musi czuć się odpowiedzialnym za powodzenie działań. Od żołnierza wymaga się wytrwałości w marszu; czujności i poświęcenia, gdy ubezpiecza; zmyślności i sumienności na wywiadzie; męstwa w czasie boju i bezwzględnej woli zwycięstwa.

III. Marsze postoje, ubezpieczenia.

1. Większa część działań wojennych polega na maszerowaniu. Wynik wszelkich przedsięwzięć zależy głównie od dobrego wykonania marszów. Sł. pol. 296.

2. Z powyższego względu wojsko powinno być stale zaprawiane do trudów marszowych częstymi ćwiczeniami.

3. Ćwiczenia marszowe należy stopniować pod względem wielkości obciążeń.

nia, długości i jakości drogi. Przy początkowych już ćwiczeniach należy łączyć drogi bite i polowe, które stwarzają największe trudy marszu. Każdy marsz należy wykorzystywać dla celów wyszkolenia bojowego (zaznajamianie z terenem, orjentowanie się, ocenianie odległości, służba polowa) wprowadzając pewne założenia taktyczne. Same marsze podrózne są bezcelowe i nudzące.

4. W wieczór poprzedzający marsz, należy dopilnować spakowania tornistrów i dopasowania rzemieni. Przejrzeć ubiór, trzewiki (możliwie nie nowe, dobrze wysmarowane całe zelówki i podkówki, wszystkie gwoździe) skarpetki całe, lub niezbyt pocerowane, czyste i nieprzepoczone. Nakazać mycie nóg i obcięcie paznokci (nogi pocące się obsypać pudrem salicylowym, lub wysmarować łojem). Capstrzyk wczesny, nie zezwalać na przebywanie poza koszarami (zabawy i hulanki zmniejszają wytrzymałość).

Rankiem przed wymarszem: Punktualna pobudka, mycie się, lecz nie nóg (natrzeć je pudrem, lub łojem) całe i czyste skarpetki, lub onuce. Dopilnować, ażeby wszy-

scy żołnierze zjedli obowiązkowo śniadanie, Do manierek nabrać wody z kwasem cytrynowym, kawy, lub niesłodzonej herbaty, do chlebaka kawałek chleba.

Po odebraniu raportu, kierownik ćwiczeń powinien sprawdzić, czy zarządzenia co do rynsztunku zostały wykonane (należyte obciążenie). Czy tornistry są dobrze założone, czy wszyscy żołnierze zjedli śniadanie. Latem podczas upałów drużynowi powinni zabrać zawinięte w płachty namiotowe mokre ręczniki, na wypadek udaru słonecznego.

5. Podczas marszu—ściśle utrzymanie dyscypliny marszowej: Dystanse, stała szybkość, obiór najlepszej drogi, unikanie zbytecznych wysiłków.

Zaraz po wymarszu poza obręb garnizonu, zarządzić możliwe ulgi (kolumna marszowa, rozpięcie kołnierza i górnych guzików, zdjęcie szalika i czapki, dowolne niesienie karabinów.

Dawać w przepisanych odstępach wypoczynki, zwłaszcza po pierwszych 45 minutach. Uważać, ażeby żołnierze w czasie odpoczynku nie pili od razu zimnej wody, nie siadali na wilgotnej ziemi.

Z kolumny wolno występować tylko za zezwoleniem oficera, lub sierżanta sztabowego. W tyle kolumny maszeruje oficer dyżurny.

6. Po marszu, na salach zamknięte okna, by uniknąć przeziębień. Dozwolić na przebranie się, zmianę bielizny, skarpetek.

W drużynach przegląd nóg—stwierdzić przyczynę odparzeń, wysłać do sanitariusza.

7. Poleca się prowadzenie w kompanjach protokołów ćwiczeń marszowych, zawierających następujące rubryki: Data i godzina wymarszu, powrotu, stan ćwiczebny, warunki atmosferyczne, długość marszu, założenie ćwiczeń, przebieg, stan nóg po powrocie, uwagi.

8. *Plan wykładu o marszach.*

A. *Znaczenie marszów.*

B. *Rodzaje marszów, ze względu na:*

a. *Możliwość zetknięcia z nieprzyjacielem:*

1. *Podróżne.*

2. *Bojowe.*

b. *Kierunek marszu w stosunku do nieprzyjaciela:*

1. Frontowe—zbliżenie się ku nieprzyjacielowi.

2. Odwrót—oddalenie się od nieprzyjaciela.

3. Skrzydłowe—obejście skrzydła nieprzyjacielskiego.

C. Co składa się na wartość marszu?

a. Szybkość.

b. Gotowość bojowa wojsk (zdolność fizyczna i moralna natychmiastowego przejścia w bój—zależy od zahartowania i wytrzymałości wojsk).

D. Czynniki zwiększające wytrzymałość na trudy marszu i ułatwiające marszerowanie.

a. Zachowanie się przed wymarszem.

1. W przeddzień z wieczora: Umyć nogi, obciąć paznokcie, natrzeć pudrem, lub łożem salicylowym, obejrzeć obuwie i skarpetki, unikać zabaw i hulanek, gdyż wszelkie nadużycia osłabiają i zmniejszają odporność żołnierza na trudy.

2. Po obudzeniu się, dokładnie się obmyć, lecz nie nogi. Jeszcze raz natrzeć nogi pudrem, lub łożem. Włożyć czyste skarpetki, lub onuce, zjeść śniadanie,

wziąć do manierek wody z kwaskiem cytrynowym, kawy, lub niesłodzonej herbaty.

b. Zachowanie się podczas marszu, ulgi i dyscyplina marszu.

1. Przejście w kolumnę marszową i dogodności z tem związane (dowolny krok, możność palenia, rozmawiania, śpiewania, udogodnienia w noszeniu karabinu, nie oddawanie honorów, wybór dogodnej części drogi, utrzymanie dystansów) Sł. pol. 304.

2. Pozostawienie jednej strony drogi wolnej dla jeźdźców i kurjerów. Sł. pol. 305.

3. Udogodnienia w ubiorze. Sł. pol. 306.

4. Zarządzenia dotyczące się picia wody. Sł. pol. 309.

5. Wożenie tornistrów. Sł. pol. 311.

6. Nie wolno opuszczać samowolnie szeregów.

7. Postoje. Sł. pol. 322.

8. Kwatery i biwaki.

9. Szkolenie w służbie ubezpieczeniowej należy sprowadzić wyłącznie do cwi-

czeń praktycznych. Po pokazaniu zasadniczych form i omówieniu czynności w szpi-cy i na placówce, wprowadzić przeciwnika.

Podnosi to zainteresowanie, zmusza żoł-nierzy do czynności, wprowadza ich w wa-runki pola.

10. Można z powodzeniem, do wykła-du o ubezpieczaniu wprowadzić tablicę ubezpieczeń marszowych i forpoczt, która powinna stale wisieć na sali żołnierskiej.

11. *Plan wykładu o ubezpieczeniach marszowych.*

A. *Cel wystawiania ubezpieczeń mar-szowych.*

(Ustrzeżenie maszerującej kolumny przed niespodziewanym napadem nieprzyjaciela. Powstrzymanie go do chwili, gdy przejdzie ona w szyk bojowy).

B. *Rodzaje ubezpieczeń marszowych.*

a. Straż przednia.

b. Straże boczne.

c. Straż tylna.

C. *Czynniki wpływające na rodzaj i si-łę ubezpieczeń marszowych.*

a. Przejrzystość terenu (Im teren prze-jrzystszy, tem mniejsze niebezpieczeństwo

niespodzianego napadu, tem mniej trzeba zarządzeń ubezpieczeniowych).

b. Siła maszerującej kolumny (Im większy oddział, tem więcej czasu i miejsca potrzebuje na przejście w szyk bojowy, tem silniejsze musi być ubezpieczenie).

c. Bliskość nieprzyjaciela (Im bliżej od nieprzyjaciela, tem większe prawdopodobieństwo napadu).

d. Rodzaj marszu (W marszu czołowym najsilniejsza straż przednia, w odwrocie—straż tylna, w skrzydłowym—boczna na skrzydle zwróconem ku nieprzyjacielowi).

D. Ubezpieczenie kompanji:

a. Szpica.—*b.* Patrole boczne.

E. Ubezpieczenie baonu.

Kompanja jako oddział przedni, ubezpieczająca się szpicą.

F. Ubezpieczenie pułku i oddziałów większych.

Bataljon — oddział główny wysyła kompanję, jako oddział przedni, ta zaś ubezpiecza się szpicą.

C. Óbowiązki i szyk szpicy.

a. W razie zetknięcia się, lub dostrzeżenia nieprzyjaciela, śmiałe zaatakowanie

go, lub zajęcie i utrzymanie dogodnej pozycji, dopóki nie nadejdą posiłki z tyłu.

b. Szyk taki, ażeby nie przedstawiać dogodnego celu, łatwo rozwinać się do walki, by wszyscy żołnierze mogli dogodnie obserwować (W dwu szeregach, po obu stronach drogi, o ile zadrzewiona, wykorzystując drzewa, jako osłony; karabiny naładowane, w nocy bagnet na broni).

c. Każdy żołnierz w szpicy jest obowiązany do stałego obserwowania we wszystkich kierunkach. W razie dostrzeżenia czegoś podejrzanego melduje o tem dowódcy. W wypadku walki powinien poświęcić się dla bezpieczeństwa towarzyszy.

11. Służba łączników.

a. Gęstość rozstawienia łączników zależy od przejrzystości terenu i pory dnia (W terenie przejrzystym rzadsze, w nocy gęstsze).

b. Ciągła obserwacja na boki.

c. Stała uwaga na zachowanie się maszerujących przed nim, i podawanie do tyłu wszelkich otrzymanych znaków (stój, padnij, nieprzyjacieli i t. d.).

d. W razie otrzymania meldunku ustnego, lub pisemnego, szybkie doniesienie go i dokładne powtórzenie treści.

12. Plan wykładu o ubezpieczaniu spoczynków.

A. Postój ubezpieczony (Krótkie spoczynki ochrania się ubezpieczeniami marszowymi, ewentualnie wysyłając na boki ku poszczególnym obiektom, lasy, wsie, wzgórza, patrole).

B. Ubezpieczanie noclegów.

a. Nocleg musi zapewniać wojskom bezpieczeństwo, i spokojny wypoczynek dla nabrania sił.

b. Noc jest podatną porą do skrytego napadu, lub alarmowania. (Śpiący oddział potrzebuje dużo czasu do zebrania się; napadnięty w śnie, może być pokonany przez słabszego przeciwnika).

c. Zatrzymujący się na noc oddział wystawia wzmocnione ubezpieczenia, opasujące go od strony nieprzyjaciela łańcuchem rozstawionych oddziałów. Ubezpieczenia te noszą nazwę forpoczt.

d. Zadaniem forpoczt jest zapewnić spoczywającym wojskom bezpieczeństwo i spokój, to też w razie napadu powinny

one z najwyższem poświęceniem utrzymać na sobie nieprzyjaciela, dopóki strzeżony oddział, nie zbierze się i przygotowuje do boju.

C. Siła i organizacja forpoczt.

a. Siła zależy od:

1. Bliskości nieprzyjaciela.
2. Przejrzystości terenu.
3. Wielkości ubezpieczonego oddziału.

b. Forpoczty wielkich oddziałów tworzą trzy linje:

Najbardziej ku nieprzyjacielowi wysuniętą linię placówek z wedetami (linja oporu), po za nimi wystawiające je kompanje forpocztowe. W razie przewagi nieprzyjaciela pierwsze wsparcie daje rezerwa forpoczt.

D. Służba placówki.

a. Placówka stanowi najbardziej ku nieprzyjacielowi wysuniętą część ubezpieczenia. W razie napadu jest obowiązana za wszelką cenę wstrzymać wroga, dopóki nie nadejdą posiłki z tyłu. Placówka jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo spoczywających kolegów.

Odpowiedzialność tą ponosi każdy jej żołnierz, na równi z komendantem.

b. Placówka stosownie do sytuacji może otrzymać zezwolenie na ustawienie kozłów i zdjęcie rynsztunku za wyjątkiem pasa z ładownicami, chlebaka, manierki i łopatkki saperskiej. Komendant placówki może zezwolić części żołnierzy spać, reszta jednak musi czuwać.

c. Każdy żołnierz musi dokładnie znać stanowisko placówki, teren wprzód, miejsce sąsiedniej, drogę ku oddziałowi będącemu w tyle.

E. Służba na wedecie.

a. Placówka ubezpiecza się za pomocą wedet i patroli.

b. Wedeta jest okiem i uchem placówki i ubezpieczanego oddziału.

c. W dzień wedeta obserwuje teren wprzód i na boki, w nocy łapie słuchem wszelkie podejrzone szmery, według nich sądząc o niebezpieczeństwie.

d. Wedeta zawsze składa się z 2 żołnierzy, żeby wrazie dostrzeżonego niebezpieczeństwa jeden mógł udać się do placówki, drugi zaś dalej obserwować, a także ponieważ 2 pary oczu i uszu więcej znaczą, niż jedna.

e. Dla łatwiejszego obserwowania, wedety ustawia się w punktach wzniesionych, lub na dachach, drzewach i t. p.

f. Wedeta powinna być jak najbardziej skryta przed wzrokiem nieprzyjaciela.

g. Bez rozkazu nie wolno wedecie siedzieć, położyć się, ani też wypuścić karabinu z ręki; sposób trzymania karabinu dowolny.

Rynsztunek wolno złożyć, o ile nie było innego rozkazu. Obecność przełożonych nie powinna przerywać czynności. W razie spostrzeżenia czegoś podejrzanego, jeden z żołnierzy udaje się z meldunkiem do placówki, jeśli zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo, alarmuje ją strzałem.

b. W dzień przepuszcza się oficerów, konnych ordynansów, zwarte oddziały. Wszelkie inne osoby odstawia się do placówki. Kto nie usłucha wezwania wedety, ma być natychmiast zastrzelony.

i. W nocy wedeta zatrzymuje każdego okrzykiem „stój“ „kto idzie“, stając równocześnie w postawie „gotój broń“. Jeśli po trzykrotnem wezwaniu nie stanie, wolno strzelać.

j. Jeśli zbliżają się parlamentarze z białą chorągiewką, kazać zatrzymać się i dać znać do placówki.

Jeśli żołnierz nieprzyjacielski daje poznać, że jest zbiegiem, kazać mu się złożyć broń, zawiązuje się oczy, i odstawia do placówki.

k. W razie napadu nieprzyjacielskiego, wedeta powinna cofać się ku swej placówce.

l. Przy obejmowaniu stanowiska wedeta zostaje poinformowana przez komendanta placówki:

1. O nieprzyjacielu i wysłanych ku niemu patrolach i własnych wojskach.

2. Swym numerze kolejnym.

3. Najbliższych drogach do placówki i sąsiednich wedet.

4. Częściach terenu i obiektach, którym należy poświęcić szczególną uwagę.

m. Zmianę wedet zarządza komendant placówki. Przy zmianie stara wedeta informuje nową, frontem do nieprzyjaciela, o wszystkich swych spostrzeżeniach i instrukcjach.

IV. Wywiady.

1. Naukę patrolowania należy przemieścić w teren, sprowadzając ją wyłącznie do ćwiczeń praktycznych.

Stawiając małe założenia, wzbudza się w żołnierzach zainteresowanie, które stanowi pierwszy warunek osiągnięcia dobrych rezultatów.

2. Ze względu na wielkie wymagania służby wywiadowczej, równocześnie z ćwiczeniami całej kompanji, można specjalnie szkolić kilkunastu wybranych z niej, inteligentniejszych i bardziej zdatnych żołnierzy. Z tymi przeprowadza się pełny kurs wyszkolenia wywiadowcy. Poniższe uwagi obejmują w sobie całość wiedzy potrzebnej dla patrolowego w polu. Zakres jej można dostosowywać do poziomu posiadanego materiału żołnierskiego.

3. Pod względem teorii należy nauczyć: *a.* Czytania i obchodzenia się z mapą własną i państw ościennych. *b.* Ogólnych wiadomości o organizacji wojsk są-

siadów. *c.* Wykonywania szkiców. *d.* Pisanie meldunków.

4. Na praktyczne wyszkolenie wywiadowcy składa się:

a. Ocena terenu ze stanowiska swego zadania.

1. Z jakiego punktu można najlepiej daną rzecz obserwować.

2. Jak wyzyskać teren dla skrytego podejścia do danego punktu obserwacyjnego.

3. Jak wyzyskać teren dla skrytego obserwowania.

4. Jak skrycie powrócić.

b. Marsz patrolu w terenie i przez przeszkody (las, wody, płaszczny, miejscowości, wzgórza).

c. Orjentowanie się w terenie z mapy i bez niej.

d. Meldunki ustne i pisemne.

5. Co do metody wyszkolenia, to należy wziąć pod uwagę: *a.* Stopniowanie trudności w stawianych zadaniach i ćwiczeniach.

b. Różnorodność terenu.

c. Ze względu na specjalne znaczenie nocy dla wywiadów, częste ćwiczenia nocne.

d. Ścisły nadzór dyscypliny ćwiczeń.

e. Omawianie przebiegu ćwiczeń w terenie samym.

Odkładanie tego do koszar jest szkodliwe, gdyż wiele szczegółów się zaciera.

f. Specjalny nacisk na meldunki ustne.

g. Systematyczność ćwiczeń. Plan ich i zadania powinny być z góry ułożone na podstawie zaznajomienia się z terenem.

h. Po metodycznem przerobieniu wszystkich szczegółów służby, wprowadzać zadania z przeciwnikiem.

6. Pracę poszczególnych patroli, kierownik ćwiczeń może śledzić, umieściwszy się na wzgórzu z paru żołnierzami zaopatrzonymi w ślepą amunicję. Patrole mają za zadanie, skrycie się do wzgórza podsuwać. W razie popełnionego w podsuwaniu się błędu, umieszczeni na wzgórzu żołnierze, otwierają ogień.

Można również specjalnie dla ćwiczeń nocnych, pewien obiekt obstawić posterunkami, a patrolom polecić skryte dojście doń.

Materiał do nauki.

1. Wyjaśnić doniosłość służby patrolowej: konieczność zebrania ścisłych i pewnych danych. Odpowiedzialność moralna i prawna za fałszywe doniesienia. Konieczny pośpiech, udział wszystkich żołnierzy patrolu w jego pracy.

2. Czynności przed wyruszeniem.

A. Dyspozycje przełożonego wysyłającego — czemu komendant patrolu ma ją powtórzyć?

a. *Działania własnego oddziału.*

b. *Szczegółowe wiadomości o nieprzyjacielu.*

c. Siła patrolu.

d. Kierunek marszu.

e. *Zadanie patrolu.*

f. Miejsce wysyłania meldunków.

g. Dokąd powrócić i czas powrotu.

h. Czas wymarszu.

i. Szczegółne instrukcje (żywność, rynsztunek i t. d.).

Dyspozycje te z wyjątkiem wiadomości o własnym oddziale notować. (Czemu?).

B. Czynności dowódcy patrolu.

a. Przegląd ludzi (broń, amunicja, noży, żywność (żelazne parcje) ubiór, nalaadować broń).

b. Wyznaczenie zastępcy.

c. Poinformowanie żołnierzy o zadaniu i drodze (szczegóły mogące być informacjami dla nieprzyjaciela, pominąć — czemu?).

3. Marsz patrolu.

A. Cechy: *a.* Szybkie posuwanie się do punktu, gdzie zaczyna się właściwe zadanie. Osiąga się to przez wybieranie najkrótszych dróg.

b. Cisza i spokój.

c. Ostrożność i ciągła obserwacja.

d. Ubezpieczenie i gotowość bojowa.

B. Wybór drogi.

a. Utrzymanie podanego kierunku, lecz swoboda w wyborze dogodnej drogi. Ta najlepsza, która najprędzej doprowadzi do celu, zapewniając dobre ukrycie się, lecz i obserwację.

b. W pobliżu nieprzyjaciela posuwanie się odcinkami od jednego punktu obserwacyjnego, do drugiego. Punkt obserwa-

cyjny powinien dawać osłonę przed wzrokiem.

Do punktu obserwacyjnego zbliżać się ostrożnie, wysyłając wprzód szperaczy, którzy się przekonają, czy nie grozi niebezpieczeństwo.

Odcinki te, im bliżej nieprzyjaciela, tem krótsze.

c. Dowódca patrolu powinien stale zdawać sobie sprawę z: 1. Co robić w razie ataku nieprzyjaciela.

2. Gdzie są następne punkty orientacyjne.

3. Gdzie zbierze się patrol, w razie rozbicia.

C. Szyk marszowy.

a. Ubezpieczenie i gotowość bojowa.

b. Forma szyku zależna od terenu, zadania bliskości nieprzyjaciela, pory dnia (w nocy ściślej).

Odległość między strzelcami najwyższ taka, by mogli się porozumiewać znakami i głosem.

c. *Teren otwarty* — na czele dowódca z 2 ludźmi, za nim w 20—50 kroków reszta, zależnie od okoliczności, w szeregu,

dwójkach, czwórkach, lecz luźnie, by każdy mógł swobodnie obserwować.

d. Teren zakryty.—Wprzód wysyła się 2 szperaczy, na 20—30 kroków— patrol w formacji luźnej.

e. W lesie wysokopiennym—jak w terenie otwartym.

f. W lesie podszytym — na czole 2 szperacze, za nimi nieco w tyle, tak, by mógł głosem kierować dowódca patrolu — dalej reszta patrolu po 2 w odstępach 50 kroków — na końcu zastępca z 2 ludźmi.

Ten sam szyk w cieśninach.

Można również posuwać się w linii tyraljerskiej z ubezpieczonymi skrzydłami— często przystawać i nadśłuchiwać. Kompletna cisza i spokój—bagnety nałożone— przed wyjściem z lasu zdjąć.

D. Przechodzenie miejscowości.

a. Skrycie podsunąć się pod wieś, i obserwować, czy życie płynie normalnym torem.

b. Podsunąć się pod odosobniony dom, obsaczyć wyjścia, zbadać mieszkańców jego tak, by jeden nie słyszał tego, co mówi drugi.

c. Bierze się ich ze sobą i bocznemi drogami wchodzi się do centrum, przesłuchując innych mieszkańców. (Może to wykonać część patrolu, reszta w ukryciu, aż do wyjaśnienia).

d. Przez miejscowości marsz szybki, patrol łączy się za nią.

e. Główna część idzie ulicą środkową, rotę równoległemi, łączność na przecznicach. Idzie się nie środkiem drogi, lecz z obu stron pod domami, obserwując.

f. Po wyjściu zmylić kierunek marszu.

E. Przechodzenie lasów.

a. Z ostatniego odcinka przed lasem wysłać szperaczy.

b. Szyk marszu powyżej.

F. Przechodzenie wzgórz.

a. Szybko wchodzić.

b. Nie pokazywać się na grzbiecie, lecz wpełzać i obserwować przedpole.

4. Zbieranie wiadomości.

A. Zeznania osób cywilnych.

a. Ostrożność w przyjmowaniu wiadomości (brać pod uwagę przytem kraj własny, czy nieprzyjacielski, poziom inte-

ligencji mówiącego, mężczyzna, kobieta, dziecko).

b. Pytania stawiać zręcznie, nie zdradzając tego, co się chce wiedzieć.

c. Przy piechocie przyjmuje się $\frac{1}{2}$, przy kawalerji $\frac{1}{3}$ podanej cyfry.

B. Badanie szpiegów, jeńców i dezertów—lepiej odesłać ich do komendy wysyłającej.

C. Ślady nieprzyjaciela.

a. Zakłócenie normalnego biegu życia w miejscowościach zamieszkałych.

b. Słupy kurzu i błysk broni.

c. Ślady końskie i butów wojskowych.

d. Zgubione części ekwipunku, pozostawione pisma, ślady biwaków.

D. Osobista obserwacja.—Najpewniejsze wiadomości.

5. *Odpoczynki i noclegi patrolu.*

Szukać miejsc zakrytych—zawsze punktów obserwacyjnych, ciągła gotowość bojowa, ubezpieczenia.

Nocować zawsze w otwartem polu, nigdy w domach, połowa czuwa—druga śpi.

6. Zetknięcie się z nieprzyjacielem.

A. W razie zauważenia nieprzyjaciela, należy wyświecić: *a.* Gdzie jest nieprzyjaciół.—*b.* W jakiej sile.—*c.* Skład sił.—*d.* Ugrupowanie.—*e.* Zamiar.

Zachowanie się patrolu: Kontynuowanie swego zadania, natychmiastowy meldunek.

B. Wdanie się w walkę z nieprzyjacielem, lub unikanie jej.

a. Wdawać się w walkę tylko wtedy, gdy jest możność zasadzki.

b. Konieczną jest walka, gdy: trzeba schwycić jeńców, lub przebić się przez sieć nieprzyjacielskich patrolów; spotka się nieprzyjaciela na bliską odległość, gdy się jest otoczonym.

c. Trzeba unikać walki, gdy wymaga tego wzgląd na zadanie.

C. Walka patrolu.

a. Zasadzka.

b. W razie natknięcia się na nieprzyjaciela, śmiały i zdecydowany atak na bagnety.

c. Nieprzyjaciela nie ścigać daleko — by nie wpaść w zasadzkę.

d. W razie dostania się do niewoli, zniszczyć meldunki i milczeć.

e. Ranni i zabici własni — oddać pod opiekę ludności cywilnej — nieprzyjacielskich—przesłuchać.

7. *Meldunki.*

A. Ustne wysyła się:

a. Gdy jest bardzo pilny i niema czasu na pisanie.

b. W nocy.

c. Gdy zachodzi obawa, że mógłby wpaść w ręce nieprzyjaciela.

B. Pisemne — najlepiej zaopatrzone szkicem.

C. Treść i podział materiału.

a. Miejsce i czas wysłania.

b. Co dowódca patrolu sam widział (w kolejnym porządku wydarzeń).

c. Co dowiedział się od innych osób i od kogo.

D. Meldunki negatywne.

8. *Obowiązki gońca.*

a. Dokładne zapamiętanie meldunku ustnego, znajomość treści meldunku pisanego (czemu?).

b. Szybkość posuwania się i ostrożność.

c. Zniszczenie meldunku w razie dostania się do niewoli.

Tematy do zadań ze służby patrolowej.

1. *Wywiad w obronie.*

Obsadzenie punktów obserwacyjnych zdala od własnej linii, przepędzenie patroli nieprzyjacielskich.

2. *Patrol w ataku przeciwko przygotowanemu do obrony nieprzyjacielowi.*

Konieczność zbliżenia się do nieprzyjaciela, dla zebrania wiadomości o jego siłach i rozłożeniu.

Często wystarczy sprowokowanie nieprzyjacielskich placówek, do zdradzenia swej pozycji.

Noc ułatwia posuwanie się, lecz utrudnia obserwację.

3. *Przeszukanie terenu.*

Celem jest odkrycie nieprzyjaciela. Skryte posuwanie się nie jest niezbędne, wystarczy szyk luźny.

Nie należy poprzestawać na sprowokowaniu nieprzyjaciela, lecz o ile możliwości zbadać jego siły.

4. *Wywiady kolumn i ocena ich siły.*

Zająć dobry posterunek obserwacyjny i ukryć się przed ubezpieczeniami marszowemi, stwierdzić kierunek marszu. Siłę oblicza się według czasu przemarszu, koło jakiegoś punktu—baon piechoty 5'—szwadron kłusem 1', baterja 1', lekki pociąg amunicyjny 1 $\frac{1}{2}$ ', baon ciężkiej artylerji (4 baterje) 15'—20'.

5. *Wywiady nieprzyjacielskich forpoczt.*

Ustalić ich rozmieszczenie i krańce.

Z zajętego posterunku obserwacyjnego wysyła się szereg drobnych pełzających patroli, które powracają po wywiadzie do punktu wyjścia składając meldunki.

6. *Wywiad biwaku.*

Uskutecznić można najłatwiej w nocy.

Za dnia rozpoznać teren i linje forpoczt.

Pełzając przedostać się przez luki w placówkach.

7. *Napad na placówkę.*

Atak w nocy ze wszystkich stron naraz, najlepiej z tyłu i z boków.

8. *Zabranie jeńca.*

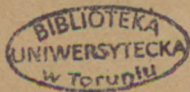
Najlepsza zasadzka i nagły napad.

9. *Niszczenie linii telefonicznej i telegraficznej, podsłuchiwanie depeesz.*

10. *Patrole do służby łączności.*

a. Między kolumnami w czasie marszu (marsz zygzakiem, lub marsz w środku i wysyłanie łączników w obie strony).

b. Nawiązanie łączności z odległym oddziałem, konieczność szybkiego meldunku.





201

Biblioteka Główna UMK



300051773539

21817

CBW

debt. do. syms

1447177
Biblioteka Główna UMK



300051773539



Instruktor piechoty

(Zalecone do użytku w oddziałach piechoty rozkazem Sztabu Generalnego).

Cz. I — Musztra formalna.

Cz. II — Wyszukolenie bojowe żołnierza.

Bolesław Zawadzki.

Jak uczyć żołnierza?

(Wykłady z zakresu służby żołnierza).



Biblioteka Główna UMK



300051773539

1447177

